Nr 224. Kraków, Sobota 18 Maja 1912. Rok XXXI

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego**, ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupcsyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — **W Przemyślu** Krug. — **W Jarosławiu** A. Amster. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

O jedność demokratyczną.

Nie ulega wątpliwości, że w tej poważnej i ważnej dla teraźniejszości i przyszłości kraju naszego robocie, którą ubiegłej jesieni rozpoczęto, a na marcowym zjeździe lwowskim jakgdyby zakończono, około konsolidacyi wszystkich żywiołów demokratycznych w całym kraju, najważniejszem i najtrudniejszem zarazem było zadanie zsolidaryzowania i organicznego związania tych dwóch obozów demokratycznych, które od lat istnieją w Krakowie, pozostając ze sobą w stosunku, który kolejno przybierał już rozmaite formy, od wojennej i zdecydowanie bojowej, aż do sojuszniczej włącznie.

Trudność tego zadania miała przyczyny dwojakie. Jedna z nich polegała na tem wielkiem znaczeniu, które demokracya krakowska dla całego kraju ma z tradycyi swej i mieć w przyszłości powinna. Druga zaś przyczyna tkwiła w różnicy, jaka zachodzi między najgłębszemi istotami i naturami obu obozów dzisiejszej demokracyi krakowskiej. Jeden z nich bowiem — to ten stary obóz demokratyczny, w którym hetmanili kolejno Smolka, Romanowicz, Miecz. Pawlikowski, Asnyk, Rutowski i Rotter, obóz który nigdy nie zmieniał barwy swego sztandaru, który zawsze pielęgnował ideały demokratyczne, pracując z różnym skutkiem, różnemi metodami, ale z jednaką usilnością i bezinteresownością nad ich urzeczywistnieniem w życiu narodowem i społecznem. Z tym obozem też szło zawsze równolegle pismo nasze, zachowując sobie z jednej strony niezależność sądu i zdania, z drugiej jednak wiernie sekundując i popierając wszystkie poczynania ludzi, w tym prawdziwie demokratycznym obozie skupionych.

Natomiast drugi obóz demokracyi krakowskiej jest formacyą nowych czasów i nowych warunków politycznych, wytworzoną przez zmianę ordynacyi wyborczej do parlamentu. Aż do dnia wprowadzenia głosowania powszechnego, wszyscy członkowie tego obozu, od przywódców najwyższych do szeregowców, uważali się za prawowiernych konserwatystów, i jako tacy popierali rządy oligarchii konserwatywnej nietylko w kraju, lecz także i w naszem mieście. Dopiero powszechne głosowanie i konieczność przystosowania się do zmienionych przez nie warunków [illegible]litycznego życia w całym kraju, zmusiła [illegible]dernizowania swojej polityki w duchu zas[illegible]demokratycznych. Procedura ta dokonana została z dużą łatwością i szybkością, która w każdym razie chwalebnie świadczyła o zdolności przywódców do szybkiego decydowania się...

Polskie stronnictwo demokratyczne, zdając sobie sprawę z faktu, że w polityce decydują przedewszystkiem interesy a nie oderwane od życia, choćby najpiękniejsze zasady, powitało przychylnie tę metamorfozę w nadziei, że aczkolwiek bynajmniej nie z idealnych pobudek poczęta, przyspieszy jednak proces demokratyzacyi naszych stosunków zarówno miejskich, jak wogóle krajowych. W myśl tedy tej elementarnej maksymy politycznej, że lepiej jest jednę rzecz wykonać, niż stu najpiękniejszych tylko platonicznie pragnąć, Polskie Stronnictwo demokratyczne przyjęło zaproszenie do współdziałania z temi świeżo zmodernizowanemi w duchu demokratycznym żywiołami mieszczańskiemi tem bardziej, że równocześnie socyaliści objawili przy obsadzaniu kandydatur poselskich w Krakowie i po innych miastach wykluczającą wszelką możność porozumienia i tolerancyi wzajemnej, zachłanność i pewność siebie. Kooperacya ta nie dokonała się bynajmniej bez wahań, a nawet bez ciężkich starć w łonie samego Polskiego Stronnictwa demokratycznego, w którem nie brak było ludzi, na ten krok polityczny patrzących sceptycznie i niechętnie.

Jednakowoż zmysł polityczny wziął górę, kooperacya doszła do skutku, a z czasem najwięksi nawet jej przeciwnicy zaczęli uznawać jej racyę, pod warunkiem atoli, że się ona ostatecznie dokona. Na razie bowiem pozostawało wszystko w okresie „przejściowym", w którym zmodernizowani na demokratów konserwatyści dzierżyli władzę, a demokraci czekali cierpliwie, kiedy wreszcie raczą ci szczęśliwi jej posiadacze podzielić się nią także i z innemi żywiołami, w myśl przyjętych świeżo zasad demokratycznych.

Na takiem oczekiwaniu upływały lata całe. Najbardziej wyrozumiali zaczęli już tracić cierpliwość, kiedy wreszcie i po tamtej stronie zaczęła kiełkować świadomość, że czas już wreszcie tej „przejściowości" położyć koniec i dla polityki zarówno miejskiej, jak krajowej, stworzyć grunt trwalszy i bardziej z naturą realnych stosunków zgodny. Zdarzyło się, że ten przebłysk świadomości politycznej nastąpił właśnie w czasie, kiedy i we wschodniej części naszego kraju, a szczególniej we Lwowie, potrzeba skonsolidowania żywiołów demokratycznych, nie idących pod jaskrawym sztandarem narodowej demokracyi, stała się bardzo naglącą.

Rozpoczęła się tedy robota około tej konsoldacyi, skupiona technicznie we Lwowie, ale głównie dotycząca Krakowa, tu bowiem istniały dwa obozy demokratyczne, niezależne od narodowej demokracyi, zorganizowane i czynne. — Z natury rzeczy unifikacya tych obozów stała się jednym z głównych celów tej roboty.

Na zjeździe marcowym we Lwowie, na którym oba obozy były stosunkowo bardzo licznie reprezentowane, uchwalono program wspólny i zasady wspólnej organizacyi. Aby uniemożliwić wszelkie dalsze w tym względzie nieporozumienia, uchwalono nadto, że jeżeli gdziekolwiek istnieją dwie odrębne organizacye demokratyczne, to powinny one być rozwiązane, a na ich miejsce powstać jedna organizacya. Tylko w Krakowie istniały dwie takie organizacye. Do Krakowa też praktycznie odnosiła się ta uchwała, która zapadła jednogłośnie, a więc także i jakiemiś dwudziestoma głosami przedstawicieli mieszczańskiej demokracyi krakowskiej.

Zdawało się, że wreszcie czas przejściowy minął, że konsolidacya demokratyczna stała się faktem, ponieważ teraz chodziło już nie o zasady — wszak powstał wspólny program — nie o godności — wszak wspólnie uchwalono zasady organizacyi i przywódcę demokracyi mieszczańskiej wybrano jednym z wiceprezesów stronnictwa — ale o tę minimalną lojalność, którą musi się antycypować u każdego człowieka, jeżeli się z nim wogóle jakąkolwiek sprawę załatwić pragnie. W tych warunkach optymizm, jakim przebieg i uchwały zjazdu lwowskiego wielu napełniły, nie zdawał się być ani bezzasadnym, ani przesadnym. — A jednak i ta odrobina lojalności i wierności swoim własnym uchwałom okazała się nie faktem, który należy zawsze antycypować u wszystkich przeciętnie uspołecznionych ludzi, ale niestety tylko postulatem i to — nieziszczalnym...

Już w kilka dni po zjeździe lwowskim w pewnych pisemkach krakowskich, obsługujących rozmaite frakcyjki domowe mieszczańskiej demokracyi, zaczęły pojawiać się głosy i rozważania co najmniej zdumiewające. Czytaliśmy tam prawie codzień, że zjazd [illegible]bie tylko „przypadkowem" zebraniem, że zapadłe na nim uchwały nikogo właściwie nie obowiązują, że ci, którzy je uchwalali, nie mieli do tego formalnych mandatów itp. Ujrzeliśmy zupełnie rzadkie widowisko polityków, którzy, chcąc uwolnić się od uchwalonych przez siebie samych postanowień, nie wahają się dobrowolnie kwestyonować swoich własnych formalnych, czy nawet rzeczowych, pełnomocnictw...

Z początku jednak można było myśleć, że te głosy nie mają charakteru oficyalnego. Z czasem jednak zaczęły zachodzić także inne fakty, już o wiele bardziej znamienne, niż głosy rozmaitych pisemek. Przedewszystkiem mimo wielokrotnych urgensów ze strony Polskiej Partyi Demokratycznej, zarząd partyi mieszczańskiej nietylko nie uczynił nic, celem wykonania uchwały w sprawie rozwiązania istniejących organizacyj demokratycznych, ale — o dziwo! — zaczął tworzyć nowe... Pod wodzą jednego z wybitnych uczestników zjazdu lwowskiego, który za wszystkiemi jego uchwałami solidarnie głosował, i przy pomocy innych uczestników tego zjazdu z łona mieszczańskiej partyi, zaczęła w ostatnich czasach organizować się w Krakowie nowa zupełnie partya, która nawet nowe miano sobie przybrała — Stronnictwo Polskiego Mieszczaństwa Demokratycznego: „Cała ta robota, prowadzona na razie cichaczem i z wyraźnie celowem pominięciem przedstawicieli Polskiej demokracyi, musiała obudzić w sferach szczerze demokratycznych tem większe zdumienie, że równocześnie nowowybrany zarząd zreorganizowanej we Lwowie z takim trudem Polskiej partyi demokratycznej, mimo ostrzeżeń i przedstawień, nie uznał za stosowne ani dojrzeć całej tej wysoce nielojalnej roboty, ani też zapobiedz jej w imię dyscypliny partyjnej.

W tych warunkach Polskie Stronnictwo Demokratyczne, mające swoją starą organizacyę w krakowskiem Towarzystwie demokratycznem, nie mogło już dłużej pozostać w dotychczasowej rezerwie. Zbyt widocznym bowiem stał się cel strony przeciwnej, aby starą tę i szczerze ideową organizacyę powoli izolować od życia i społeczeństwa, i w dalszym rezultacie o całkowitą zagładę ją przyprawić. Wobec tego zarząd Polskiego Stronnictwa Demokratycznego poczynił kroki, celem wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy w ciągu najbliższych dni.

Nie chcemy uprzedzać postanowień zarządu tej starej organizacyi demokratycznej, ani też krępować go w czemkolwiek naszem zdaniem, ale z drugiej strony nie uważamy za potrzebne zatajać, że w takich warunkach, jak wyżej przedstawione, zarząd Polskiej Demokracyi krakowskiej powinien postępować stanowczo i zdecydowanie, świadom tradycyj swoich w walce ciężkiej i zaszczytnej zdobytych, ufny w siłę swoich ideałów i pomny swoich praw, przez tak wielki nakład dobrej woli nabytych. Demokracya polska w Krakowie nie da się ani zizolować od społeczeństwa, ani zmajoryzować, ani tem mniej zgnębić i zniszczyć. Złożyła ona dość dowodów, że była i jest zawsze gotową pracować lojalnie a bezinteresownie dla celów demokratycznych ze wszystkiemi lojalnemi żywiołami, ale — lojalnemi naprawdę. Demokracya ta jednak nie lubi, aby z nią grano kartami z dwóch talij równocześnie, aby wystawiano jej rachunki polityczne, podwójną pisaną kredką...

I jeżeli lwowski zarząd zreorganizowanej demokracyi nie zapobiegnie, bezzwłocznie i niewątpliwie skutecznie, tej trudnej do skwalifikowania robocie, na zgubę szczerze demokratycznych żywiołów w Krakowie obliczonej, to wówczas, zdaniem naszem, stara Demokracya Polska powinna cofnąć się niezwłocznie na swoje dawne pozycye ideowe i taktyczne. Program jej stary powinien być w całej pełni i bez wszelkich kompromisów restytuowany. Praca nad jego urzeczywistnianiem powinna zawrzeć na całym, skróconym wprawdzie, ale za to wzmocnionym, froncie.

Bo jeżeli po tamtej stronie myślą, że pięcioletnia kooperacya tej demokracyi z nimi już jej dość sił odebrała i dość ją w oczach społeczeństwa poniżyła, aby ją teraz można było po cichu dobić, to się mylą i to mylą się bardzo. Odzyskawszy wolność rąk, odzyska demokracya także to, co utraciła na popularności, może jeszcze i z procentem jakowymś...

Proch na panewkach mamy suchy i spokojnie czekamy.

O uniwersytet ruski.

(Telefonem.)

Wiedeń, 18 maja.

W dniu wczorajszym odbyły się liczne konferencye w sprawie uniwersytetu ruskiego. Z jednej strony konferowali Rusini z zastępcą prezydenta ministrów ministrem Heinoldem, z drugiej strony radzili Polacy w komisyi parlamentarnej Koła polskiego. O ile się zdaje, nie ulega wątpliwości, że jeszcze w bieżącym miesiącu pojawi się orędzie cesarskie, wzywające rząd do utworzenia uniwersytetu ruskiego, równocześnie zaś orędzie cesarskie wyraźnie zaznaczy, że obecny uniwersytet we Lwowie ma charakter czysto polski. Orędzie cesarskie jednak nie poda ani terminu utworzenia uniwersytetu ruskiego, ani miejscowości, tylko prawdopodobnie zawierać będzie wyrazy „in einem gesetzlich festzustellenden Orte". Orędzie to pojawi się jeszcze przed uniwersyteckiemi uroczystościami, jakie w bieżącym miesiącu odbędą się we Lwowie.

Na wczorajszych konferencyach z ministrem Heinoldem domagali się Rusini, aby siedzibą uniwersytetu ruskiego był Lwów, rząd jednak nie dał w tym kierunku żadnych przyrzeczeń, i wskazał na to, że bez porozumienia się z Kołem polskiem żadnego w tej mierze zobowiązania przyjąć nie może. Rusini usiłowali wczoraj, przez wydanie fałszywego komunikatu, zmylić opinię i donieść, jakoby rząd zobowiązał się był dać im w kilku dniach przyrzeczenie co do utworzenia uniwersytetu ruskiego we Lwowie. Później jednak Rusini ten fałszywy komunikat cofnęli.

Na posiedzeniu komisyi parlamentarnej Koła polskiego omawiano żywo zajścia dnia wczorajszego, przyczem ponownie stwierdzono, że ze strony polskiej zasadniczo nie sprzeciwiają się utworzeniu uniwersytetu ruskiego i że wykonanie tego zamiaru zależy tylko od dalszych rokowań.

W konferencyach Rusinów z ministrem Heinoldem i ministrem oświaty Hussarkiem brali udział posłowie Lewicki i Okuniewski. Poseł Okuniewski oświadczył wczoraj, że jeżeli Austrya nie spełni swojego obowiązku wobec Rusinów, to Rosya prędzej będzie mogła pozyskać serca narodu, co byłoby szkodliwem dla Austryi.

„N. Fr. Presse" występuje przeciw pos. Okuniewskiemu z powodu tego wyrażenia się i radzi, aby spróbował starać się w Rosyi o uniwersytet ukraiński. Długoby czekał — pisze ten dziennik — zanim jego nadzieje byłyby spełnione. Trzeba tylko rzucić okiem na losy narodowości słowiańskich w Rosyi, aby się przekonać, jak małą jest nadzieja polepszenia losu Rusinów w Rosyi. Zresztą właśnie w ostatnim czasie Rusini nie mieli powodu do żalenia się na szczególne prześladowania. Procesy wytoczone studentom ruskim we Lwowie zostały ubite.

W „N. W. Tagblatt" ogłasza poseł Skarbek w formie wywiadu zapatrywania partyi narod.-demokratycznej w sprawie uniwersytetu ruskiego. Twierdzi on, że mylnem jest przypuszczenie, jakoby narodowi demokraci zajęli stanowisko przeciwne uniwersytetowi ruskiemu. Jako szczerzy przyjaciele — powiada poseł Skarbek — wszystkich kulturalnych dążności każdego narodu, życzymy także Rusinom, aby jak najrychlej otrzymali własny, samoistny uniwersytet. Tylko sposób, w jaki Rusini chcą swój cel osiągnąć, nie może być przez nas ani pochwalony, ani popierany.

Poseł Skarbek występuje w dalszym ciągu przeciw założeniu uniwersytetu ruskiego we Lwowie i sądzi, że Rusini, za przyznanie uniwersytetu, powinni zaniechać obstrukcyi w Sejmie galicyjskim i nie robić trudności reformie wyborczej.

Krytyczna sytuacya na Węgrzech.

(Tel. „N. Reformy.")

Budapeszt, 18 maja.

Sytuacya nadzwyczajnie się zaostrzyła. Wczorajsze deklaracye, złożone w Sejmie, uważają niejako za ultimatum, złożone przez obie strony. Z tego wynika, że partya Justha już na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu rozpocznie najostrzejszą obstrukcyą, rząd zaś i większość zdecydowane są podjąć z nią walkę. Dotąd jednak nie wiadomo, jakich środków rząd chce użyć. Hrabia Tisza radził odrazu rozpocząć walkę i przemocą złamać obstrukcyę. Wątpią jednak, czy zamiar ten się powiedzie. Zdaje się, że po kilku burzliwych posiedzeniach i po usiłowaniach złamania obstrukcyi, rząd ostatecznie będzie przecież zmuszony Sejm rozwiązać.

Pragmatyka służbowa.

IV.

Komisye dyscyplinarne — czytamy w sprawozdaniu komisyi dla funkcyonaryuszów państwowych — są instytucyą, wziętą z obowiązujących obecnie przepisów prawnych, w których atoli pragmatyka poczyniła dosyć liczne zmiany, mające także na zewnątrz zabezpieczyć wydawanie orzeczeń wolnych od wpływów postronnych. Należy tu wymienić postanowienia § 128, wedle których członkowie komisyi dyscyplinarnej ustanawiani są już naprzód na przeciąg 3 lat; dalej przepisy § 129 o ustawowem oznaczeniu liczby członków senatów, tudzież przepisy § 130, wedle których senaty mają być tworzone z góry na cały rok z wyznaczeniem potrzebnej liczby zastępców.

Ponieważ postępowanie dyscyplinarne wzorowane jest w swojej istocie na sądowej procedurze karnej, musi być pożądanem, ażeby je przeprowadzali urzędnicy, znający prawo, przyczem jednakże w postanowieniach §§ 128 i 129 uwzględniono odrębne stosunki pewnych grup urzędniczych, np. lekarzy i techników.

Śledztwo dyscyplinarne musi mieć na celu jasne stwierdzenie faktu i okoliczności, które mu towarzyszyły. Nie ulega wątpliwości, że kolega zawodowy obwinionego, żyjący wśród

August Strindberg.

Z trójcy wielkich skandynawskich pisarzy, którzy na kulturze i umysłowości współczesnej wybitne wycisnęli piętno, ostatni zstąpił do grobu. W Auguście Strindbergu literatura wszechświatowa straciła pisarza-indywidualistę, którego cała twórczość była wyrazem osobistych przeżyć, jednego z najwszechstronniejszych, najimpulsywniejszych przedstawicieli problemu życia współczesnego, śmiałego burzyciela zaśniedziałych teoryj, który z odwagą i śmiałością, jakiej przykładu niełatwoby znaleźć w dziejach piśmiennictwa, w księgi swoje włożył krwawe dzieje własnego serca, własnych walk i zmagań się twórczego ducha z siłami elementarnemi, krępującemi osobistą wolność, moc ducha i porywy wrażliwego serca. Okrzyczany za największego nieprzyjaciela rodu kobiecego, był przez całe życie niewolnikiem kobiety. Prawdziwy Ahaswer miłości, przez całą młodość i wiek męski szukał swego ideału, a znajdował tylko piekło ziemskie. Wędrował od jednej duszy kobiecej do drugiej, szukając dla siebie odpowiednika, zawierał kolejno kilka małżeństw, w żadnem nie znajdując ukojenia tych pragnień duszy i serca, jakie całą jego wypełniały istotę. Najbardziej wzruszającą tragedyą, jaka mu się udała, było własne jego życie: krystalizacya męczeństwa miłości.

Ta wieczna pogoń za miłością, za sercem kobiety, którreby go zrozumiało i dało mu pełnię zaspokojenia pragnień duszy, ten zawód straszny, który się stał przekleństwem jego życia, wycisnęły piętno na całem dziele jego życia i stały się wykładnikiem jego twórczości. Nowoczesny ten pisarz znał tylko miłość i nienawiść, a dwa te pojęcia w odniesieniu do kobiety zrosły się u niego w jeden wielki problem, który usiłował rozwiązać w całym szeregu najcelniejszych dzieł swoich.

Całe życie Strindberga było jedną wielką walką. Walczył on nie tylko z ideami, w których widział zaprzeczenie własnego światopoglądu, ale z całym współczesnym mu światem literackim. Dumny i zgorzkniały podjął zajadłą walkę z Ibsenem, staczał bój z idealną Ellen Key, z wielkim podróżnikiem Swen-Hedinem. W sporze Szwecyi z Norwegią stanął po stronie demokratycznej partyi norweskiej — miotał się jak każdy wolny duch wyzwolony z wszelkich kompromisów i stawał sercem po stronie śmiałych mniejszości. I dlatego miał przeciw sobie wszystkich zwolenników wygodnego utylitaryzmu. Jeden z najgenialniejszych umysłów swego czasu i swej ojczyzny, nie doczekał należnej mu nagrody Nobla, a gdy mu jako zadośćuczynienie za to pominięcie naród złożył dar w postaci funduszu zabezpieczającego wygodny byt, ofiarował fundusz ten w całości biednym i bezdomnym.

Jako pisarz był on jednym z najwszechstronniejszych na horyzoncie współczesnej produkcyi literackiej. Pisał romantyczne dramaty książkowe, i realistyczne sztuki dla teatru, romanse społeczne, nowele i bajki, literackie pamflety i rozprawy naukowe z zakresu botaniki, psychologiczne autobiografie i poezye liryczne, w końcu także księgi mistyczne i filozoficzne, w których odszukać można wybitny wpływ Nietzschego. A na wszystkiem, co stworzył genialny umysł jego, kładł piętno swego indywidualnego poglądu, ze wszystkiego przezierał ten niepodległy duch, szarpiący się w więzach, duch, który był odbiciem pełnego pulsu życia człowieka gorąco czującego i miłującego.

August Strindberg urodził się w roku 1849 w Sztokholmie, jako syn ubogiej mieszczańskiej rodziny. Ojciec obarczony siedmiorgiem dzieci nie mógł im zapewnić staranniejszego wychowania i opieki, to też pierwsze wpływy życia rodzinnego i pierwsze wrażenia przykro zapisały się w pamięci wrażliwego dziecka. Bez żalu też opuścił dom rodzicielski, udając się na studya uniwersyteckie do Upsali. Niebawem jednak, bo już po upływie półrocza, przerwać musiał dla braku środków studyum medycyny. Był czas jakiś prywatnym nauczycielem, następnie aktorem prowincyonalnym, wreszcie dziennikarzem i poetą — i tutaj ostatecznie natrafił na swoje właściwe pole.

Pierwszym jego utworem była sztuka „Mistrz Olaf", napisana w roku 1869. Utwór doznał nieprzychylnego przyjęcia. Zrażony niepowodzeniem, które go dotknęło do żywego, dał temu później żywy wyraz w romansie z życia cyganeryi „Czerwony pokój" (1879). Namiętny głos młodego rewolucyonisty w literaturze wywołał szorstkie odpowiedzi i protesty. Ówczesny świat literacki, hołdujący jeszcze echom romantyzmu przeczuł w nim burzyciela i nowatora. Na głosy nieprzyjaciół odpowiedział Strindberg satyrą „Nowe państwo" (1882) i wyjechał z kraju.

Z chwilą opuszczenia ojczyzny, krystalizować się i formować począł wyraziście jego profil literacki. W „Pannie Julii" (1888) sformułował po raz pierwszy jasno i dobitnie swoje zapatrywanie na miłość. Są to stałe napady febry, przerywane wybuchami nienawiści. Następnemi dziełami były „Ojciec" (grywany na scenach polskich), „Wierzyciele", „Na pełnem morzu" (1890) aż do późniejszego podwójnego dramatu „Taniec miłości i śmierci", w którym wszechstronnie i najskrajniej sformułował swe tezy, dotyczące walki mężczyzny z kobietą.

Bezpośrednio po tych dramatach ukazały się refleksye osobiste i analizy „Spowiedź głupca" i „Inferno" (przełożona na język polski), wkraczająca już w sferę wizyj i hallucynacyj przy zużytkowaniu całego aparatu wiedzy przyrodniczej, który go ostatecznie zaprowadził do wiary i Kościoła. Ten sam rys pozostaje już trwałym czynnikiem w ostatnim okresie twórczości i kładzie piętno na dramatach historycznych „Gustaw Waza" i „Królowa Krystyna", które pisze po powrocie do ojczyzny.

Obok dramatów historyczno-narodowych powstaje w tym czasie szereg „Historycznych miniatur", w których usiłuje uderzyć w nutę narodową i odzyskać moralny wpływ i wagę w ojczyźnie. Wkrótce jednak trawiąca go odraza i nienawiść, dyktowana manią prześladowczą, wywołuje z pod pióra jego romans pamfletowy „Czarne chorągwie", w którym wszystkie wybitne postaci północy przedstawia w drwiącej karykaturze. W rozdźwięku z własną ojczyzną pozostał już do końca dni swoich, niezależnie od tego, że świat cały uznał jego wielkość i zaliczył go do najgienialniejszych współczesnej umysłowości przedstawicieli.

Literacka spuścizna Strindberga obejmuje około 80 tomów, obejmujących kilka dziedzin twórczości. Najrozleglejszą z nich jest dramat, obejmujący około 50 dzieł, z których połowa tylko ma warunki sceniczne. Należą tu najpierw naturalistyczne jednoaktówki o silnej, niekiedy karykaturalnej charakterystyce, następnie poetyczne baśnie i fantazye, w których odnaleźć można echa jego religijnych przeżyć i nawrócenia, dalej gigantyczny cykl dramatów historycznych, obejmujących całą historyę Szwecyi, a w ich liczbie tak wspaniałe dzieła, jak „Gustaw Waza" i „Królowa Krystyna", „Słowik z Wittenbergi" i „Robespierre". Ze współczesnych ideowych dramatów wstrząsający „Ojciec" i „Panna Julia" zyskały prawo obywatelstwa na wszystkich scenach europejskich, ta ostatnia zaś obudziła szerokie rozprawy na temat śmiało zaprojektowanej przez Strindberga reformy dramatu naturalistycznego na punkcie inscenizacyi, z próbą wyrzucenia podziału na sceny. — Oczywiście, że próba ta pozostała w sferze teoryi, której autor sam następnie nie uznał za stosowne podtrzymywać.

Poetycki dorobek Strindberga ma charakter raczej osobistych zwierzeń, aniżeli wartość artystyczną. Daleko większe znaczenie i literacką piękność wykazują jego romanse (5 tomów) i sześć tomów dzieł autobiograficznych, wreszcie 10 tomów, obejmujących prace filozoficzne, historyczne i przyrodnicze.

Strindberg był w istocie jako pisarz polihistorem wiedzy, ogarniającym wszelkie dziedziny umiejętności, nie wyłączając nawet chemii, geologii i teologii, i we wszystkich tych działach wiedzy pozostawił dokumenty swej pracy i intuicyi, z jaką oddawał się zgłębianiu i miłowaniu wszelkich problemów nowoczesnej nauki przyrodniczej i jej postępów. Jego księga „Sylva-sylvarum" jest najwymowniejszem świadectwem przedziwnej zdolności wcielania się w zagadnienia ścisłej wiedzy.

Całą działalnością, jak wyżej zaznaczyliśmy, należał Strindberg do pisarzy, będących własnością całego cywilizowanego świata. W twórczości jego, która ma wyraz tak silnego indy-

takich samych stosunków i mający do spełnienia takie same obowiązki, musi być pożądanym członkiem komisyi dyscyplinarnej. Również nie ulega wątpliwości, że urzędnicy muszą mieć zaufanie do takiej komisyi. Zaufanie wzmocniłoby się niezawodnie, gdyby do komisyi należał kolega zawodowy z wyboru, ale skuteczna obrona interesów obwinionego byłaby dopiero wtedy zapewniona, gdyby przynajmniej połowa członków pochodziła z wyboru, gdyż jeden członek wybrany może mimowoli ulegać obcym wpływom, obok tego zaś nie posiadać owych przymiotów, któreby mu ułatwiły skuteczne branie udziału w rozprawie.

Komisya oświadczyła się za wyborem jednego członka komisyi dyscyplinarnej, rząd jednakże oświadczył z całym naciskiem, że w razie powzięcia takiej uchwały stanowczo nie przedłożyłby ustawy do sankcyi. Natomiast wyraził rząd zgodę na wniosek sprawozdawcy, ażeby obwinionemu urzędnikowi przysługiwało prawo wyznaczenia sobie obrońcy z pośród osób, wpisanych na listę obrońców. Komisya zgodziła się na wybór obrońcy, zarówno ze względów na los ustawy, jak na dobro urzędników.

Komisye dyscyplinarne będą istnieć przy władzach centralnych i przy władzach bezpośrednio podlegających (§ 122). Komisye dyscyplinarne przy władzach centralnych są: a) instancyą bezpośrednią dla urzędników tych władz centralnych, tudzież dla urzędników władz podwładnych od VI rangi począwszy — b) instancyą apelacyjną dla orzeczeń, wydanych przez władze, podlegające władzom centralnym.

Do paragrafu 124, określającego kompetencyę komisyi dyscyplinarnej przy władzach, podlegających centralom, komisya uchwaliła następującą poprawkę: Dla okręgowych inspektorów szkolnych, zamianowanych w pewnej klasie rangi urzędnika państwowego, ustanowiona będzie komisya dyscyplinarna przy właściwej krajowej władzy szkolnej.

Komisya dyscyplinarna składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i z odpowiedniej liczby członków, których mianuje szef władzy centralnej z pośród znających prawo urzędników i funkcyonaryuszów fachowych, urzędujących w okręgu służbowym władzy, przy której komisya ustanowioną (§ 128).

Komisye dyscyplinarne przeprowadzają rozprawę i wydają orzeczenia w senatach, złożonych z przewodniczącego, jego zastępcy i z 4 ławników. Przynajmniej dwaj z nich muszą znać prawo (§ 129). Władza, przy której urzęduje komisya dyscyplinarna, wyznacza raz na rok z góry skład senatu (§ 130). Uchwały senatu zapadają większością głosów. Przewodniczący głosuje ostatni. Kara dymisyi może być tylko wtedy wykonana, jeżeli za nią głosuje przynajmniej czterech członków senatu (§ 131). Przedstawicielem interesów władzy przy komisyi dyscyplinarnej jest prokurator dyscyplinarny, mianowany w podobny sposób, jak członkowie komisyi (§§ 133 i 134).

Obwiniony urzędnik może w przeciągu 8 dni od chwili doręczenia mu wezwania odrzucić tych członków senatu, przeciw którym zdoła podać okoliczności, podające w wątpliwość ich bezstronność (§ 137). Obwiniony ma prawo wybrać sobie obrońcę z grona czynnych urzędników swego resortu, urzędujących w okręgu komisyi dyscyplinarnej. Komisya uchwaliła do tego ustępu poprawkę, mocą której obwiniony może sobie wybrać obrońcę z grona osób, zapisanych na liście obrońców. Na prośbę obwinionego urzędnika ma być dla niego przy rozprawie ustnej wyznaczony obrońca. W pewnych wypadkach mogą być dyscyplinarnie karani urzędnicy emerytowani, a nawet dymisyonowani.

Komisya dyscyplinarna może zarządzić śledztwo, albo też akta odstąpić prezydentowi władzy, albo wreszcie od razu wyznaczyć karę porządkową. Komisya może również z pominięciem śledztwa zarządzić zaraz rozprawę ustną (§ 145). Śledztwo przeprowadzają ustanowieni do tego osobno komisarze śledczy (§ 148), którzy w razie potrzeby mogą odwołać się do pomocy starostwa lub policyi (§ 149). Świadkowie mogą być w pewnych wypadkach przesłuchani pod przysięgą bądź przez sąd, bądź przez komisarza dyscyplinarnego, jeżeli nim jest urzędnik sądowy (§ 150). Wszystkie na jaw wydobyte okoliczności mają być udzielone obwinionemu dla ustnej lub pisemnej obrony. — Akta śledcze otrzymuje prokurator dyscyplinarny, który je przedkłada z wnioskami swojemi komisyi dyscyplinarnej (§ 151), która rozstrzyga, czy ma się odbyć rozprawa ustna, lub czy postępowanie dyscyplinarne ma być wstrzymane. W tym drugim wypadku, o ile istnieje wina porządkowa, komisya bądź odstępuje akta przełożonemu urzędu, bądź sama orzeka karę porządkową (§ 152).

Rozprawa ustna nie jest publiczna, ale mogą na niej być trzej mężowie zaufania wyznaczeni przez obwinionego z grona urzędników (§ 156). Narady i głosowania są tajne (§ 156). Jeżeli urzędnik zostanie uwolniony od kary, albo otrzyma tylko karę porządkową, to koszta postępowania ponosi państwo, jeżeli nałożona zostanie kara dyscyplinarna, koszta owe ponosi ukarany urzędnik (§ 161). Poprawka uchwalona przez komisyę, wprowadza pewne ulgi dla ukaranego urzędnika co do ponoszenia kosztów.

Przeciwko orzeczeniu komisyi dyscyplinarnej przy władzy centralnej nie ma żadnych środków prawnych, zaś przeciw orzeczeniom komisyi dyscyplinarnej przy władzach podwładnych przysługuje co do winy, kary i kosztów odwołanie do komisyi przy władzy centralnej, jako instancyi apelacyjnej. Od kary porządkowej nie ma odwołania. [illegible] Prokuratorowi dyscyplinarnemu przysługuje również prawo rekursu. Władza może każdej chwili zawiesić w urzędowaniu urzędnika, znajdującego się w śledztwie karno-sądowem lub dyscyplinarnem, [illegible] doniosłością wykroczenia służbowego. W razie karno-sądowego aresztowania następuje natychmiastowe tymczasowe zawieszenie w urzędowaniu. Komisya dyscyplinarna [illegible] o zawieszeniu w urzędowaniu, o potwierdzeniu lub o zniesieniu zawieszenia (§§ 177—181).

Jeżeli wykroczenie służbowe urzędnika powinno być sądownie ukarane, w takim razie władza [illegible]. W razie wyroku sądowego, pociągającego za sobą ustawową utratę urzędu, następuje natychmiastowa dymisya skazanego w drodze administracyjnej (§ 185), w innych wypadkach komisya dyscyplinarna prowadzi dalej sprawę (§ 186).

Podczas zawieszenia w urzędowaniu lub postępowania dyscyplinarnego urzędnik nie może awansować do wyższej klasy rangi, ani też posunąć się na wyższy stopień płacy. Jeżeli zostanie uwolniony, albo otrzyma tylko karę porządkową, [illegible] (§ 187).

W trzy lata po prawomocnem orzeczeniu, [illegible] może być na prośbę ukaranego wykreślona z wykazu stanowego kara z § 113 a, b, c. Minister może znieść skutki kar co do awansu czasowego i posuwania się na wyższy stopień płacy — [illegible] komisyi parlamentarnej (§ 189).

Podaliśmy najważniejsze postanowienia pragmatyki służbowej wedle przedłożenia rządowego z uwzględnieniem poprawek i dodatków, uchwalonych przez komisyę. [illegible] Obecnie obradować będzie nad pragmatyką Rada państwa.

Postanowienia pragmatyki, omówione przez nas, obejmują urzędników państwowych. Jednakże dla urzędników sędziowskich i nauczycieli szkół średnich będzie wydana osobna pragmatyka. Ze względów zasadniczych wyłączeni zostali z pragmatyki: ministrowie, prezydent najwyższej Izby obrachunkowej, tudzież prezydent najwyższego Trybunału sądowego i Trybunału administracyjnego.

Część drugą pragmatyki, obejmującej służbę państwową, omówimy w następnym i ostatnim artykule.

Samorząd Irlandyi.

Wedle uchwalonego „billu" irlandzkiego (zob. „Now. Ref." Nr 220), zarząd wszystkiemi krajowemi sprawami Irlandyi przechodzi do Sejmu i senatu irlandzkiego i [illegible] władzy wykonawczej.

Parlament [illegible] składa się z dwóch Izb: irlandzkiej Izby gmin i senatu irlandzkiego. — Izba gmin składa się ze 164 członków, wybieranych [illegible] w stosunku po jednym na każde 27.000 mieszkańców. — Nadto uniwersytety irlandzkie będą reprezentowane w tej Izbie przez dwóch posłów. Senat składa się z 40 członków, mianowanych na przeciąg lat ośmiu. Pierwszy senat mianuje rząd angielski, następne rząd irlandzki.

Zakres działania rządu irlandzkiego oznacza bill o Home rule'u negatywnie przez wyliczenie spraw, które należą nie do niego, ale do rządu wspólnego. Tak więc z zakresu tego wyjęte zostają: prawa korony i następstwa tronu, wojny i pokoju, armii i floty, stosunków międzynarodowych i traktatów, sprawy zdrady państwowej i tytułów. Nadto parlament irlandzki nie ma prawa inicyatywy do zmiany ustawy autonomicznej, uchwalonej przez parlament angielski. Dalej wszystkie prawa, związane z prawem o nabywanie ziemi t. zw. „Land Purchase Acts" pozostają w zakresie parlamentu koronnego. — Kontrola nad policyą irlandzką pozostaje w ręku rządu koronnego przez pierwszych sześć lat, poczem przechodzi na rząd irlandzki. Parlament irlandzki nie ma wreszcie prawa ustanawiania religii państwowej lub ograniczania wolności sumienia.

W dziedzinie finansowej uchwalony bill stwarza system bardzo skomplikowany, wskutek przystosowania go do różnorodnych warunków miejscowych. Podatki, ustanowione przez parlament koronny, zachowują na razie siłę także i w Irlandyi. Parlament irlandzki jednakowoż może je dowolnie zmieniać, a nawet całkowicie znieść lub zaprowadzić nowe. Wszystkie jednak bez wyjątku podatki ściągają władze koronne i przekazują je do kas koronnych — skąd dopiero powrócą do rozporządzenia władz irlandzkich. Postanowienie to ma na celu udaremnienie oporu przeciw „Home rule'owi", jaki stawia mu ludność protestancka Ulsteru, która oświadczyła, że rządu irlandzkiego nie uzna i żadnych podatków nie będzie mu płaciła.

W dziedzinie ustawodawstwa celnego parlament irlandzki nie ma prawa nakładać cła na te towary, które parlament koronny od cła uwolnił. Wolno mu natomiast cła istniejące w Anglii podnieść dla Irlandyi, jednakowoż nie wyżej niż o 10% istniejących stawek taryfy koronnej.

Najciekawszym jednak rysem uchwalonego billu jest zawarte w nim postanowienie, że Anglia będzie dopłacała Irlandyi rocznie po dwa miliony funtów, czyli po 50 milionów koron. Nadzwyczajne to postanowienie, mocą którego zdobywcy płacą daninę zdobytym, a nie jak zwykle na odwrót, ma swoją genezę również bardzo oryginalną i charakterystyczną.

W r. 1886 obliczono, że Irlandya daje skarbowi państwa 3,500.000 funtów rocznego dochodu netto! Projekt billu o Homerule'u, który opracował Gladstone, zachowywał ten stosunek i zawierał postanowienie, mocą którego autonomiczna Irlandya obowiązaną była wnosić do kasy koronnej 3½ miliona funtów rocznie. Potem jednak Irlandya zaczęła dawać coraz mniejsze dochody, tak, że, w r. 1893 w drugim swoim billu Gladstone zredukował tę sumę, którą Irlandya miała płacić na rzecz państwa, do 2¾ miliona funtów. Z biegiem dalszych lat aktywność Irlandyi znikła ostatecznie zupełnie tak, że obecnie rząd centralny dopłaca do Irlandyi po 2 miliony funtów. I to jest niezmiernie charakterystycznem dla angielskiego liberalizmu, że uznał on za potrzebne utrwalić ten stosunek i Asquith umieścił w swoim billu postanowienie, że Anglia ma płacić Irlandyi po 2 miliony funtów rocznie także i nadal.

Tak więc Irlandya otrzymała od liberałów angielskich nie tylko autonomię polityczną, ale jeszcze i królewskie wiano w postaci renty rocznej w kwocie dwóch milionów funtów.

Reprezentacya irlandzka w parlamencie centralnym została równocześnie zredukowaną do 42 posłów. Jest to zawsze poważna siła, którą Irlandya oddziaływać może na tok spraw całego państwa, mimo, że sama posiada bardzo rozległą autonomię. Na pozór postanowienie to wydaje się nawet niezrozumiałem. W rzeczywistości jednak stoi ono w związku z dalszym programem liberalnym — decentralizacyi państwa i obdarzenia autonomią nie tylko Irlandyi, ale także Szkocyi, Walii i Anglii właściwej z utworzeniem dla nich osobnych parlamentów, tak, aby dla parlamentu centralnego zachowane zostały wyłącznie sprawy ogólno państwowe, a nie wszystkie wogóle sprawy od największych do najdrobniejszych, które dzisiaj nadmiarem swoim uniemożliwiają wprost pracę parlamentowi centralnemu.

Niebezpieczeństwo dla szkół T. S. L. w Białej.

Jak w swoim czasie donosiliśmy, Rada szkolna krajowa powzięła uchwałę, aby ministerstwu wyznań i oświaty polecić upaństwowienie, z nowym rokiem szkolnym, gimnazyum realnego T. S. L. w Białej. Co do seminaryum nauczycielskiego T. S. L. w Białej, które na razie ma zapewnioną znaczną subwencyę państwową, uchwalono wdrożyć akcyę, mającą na celu albo przekształcenie jednego z dwóch obecnie istniejących męskich seminaryów nauczycielskich, jednego państwowego w Kętach, drugiego T. S. L. w Białej, na seminaryum żeńskie — albo też zniesienie seminaryum w Kętach i założenie w to miejsce szkoły przemysłowej. Dla przeprowadzenia w tym kierunku rokowań z czynnikami autonomicznemi i zarządem T. S. L., odbyć miały wspólną konferencyę: sekcya dla szkół ludowych i sekcya dla szkół przemysłowych Rady szkolnej krajowej i zdać sprawę pełnej Radzie.

Tymczasem zarówno co do pierwszej, jak drugiej kwestyi, zaskoczeni zostaliśmy niespodziankami. Oto dowiadujemy się, że gimnazyum realne w Białej upaństwowione być może w najlepszym razie dopiero z 1 stycznia 1913, ponieważ na rok bieżący nie wstawiono żadnej na ten cel kwoty w budżecie państwowym. — Jeżeli Rada szkolna krajowa spełniła tutaj swój obowiązek, to już odpowiedzialność za niespełnienie przez rząd jej wniosku, spaść musi na Koło polskie, które najoczywiściej sprawy tej nie dopilnowało.

Ale gorzej jeszcze przedstawia się sprawa z seminaryum T. S. L. w Białej. Mianowicie, jak się z zupełnie pewnego źródła dowiadujemy, w kilka dni po owej tak przychylnej dla T. S. L. uchwale Rady szkolnej, starostwo bialskie z niesłychaną u niego gorliwością i energią przystąpiło do przeprowadzenia z gminą Kęty umowy, mającej na celu ostateczną stabilizacyę seminaryum męskiego w Kętach. Seminaryum to bowiem ma po dziś dzień charakter prowizoryczny, mieści się w ruderze, w dawnych koszarach kawaleryjskich, i nie posiada ani jednej stałej siły nauczycielskiej, poczynając od katechety, który np. obecnie w braku innej kwalifikowanej siły, udziela podobno nauki historyi (!), kończąc na dyrektorze, który zresztą dotychczas nie posiada egzaminu nauczycielskiego dla szkół średnich.

Otóż to, co było cierpiane przez cztery lata, staje się nagle nie do zniesienia w chwili, gdy rząd rzekomo łaskawszem okiem poczyna patrzeć na seminaryum T. S. L. w Białej. Komisarz starostwa bialskiego, wspólnie z dyrektorem seminaryum kęckiego, na poczekaniu, w trzy dni, zdołali zjednać dla planów rządowych oporną od kilku lat gminę w Kętach i spisać notaryalną umowę, mocą której gmina Kęty ma otrzymać seminaryum męskie w zamian za ofiarowanie odpowiedniego gruntu pod nowy gmach, prestacyę roczną 1000 koron, utrzymywanie osobno szkoły ćwiczeń i t. p. — Układ cały przeprowadzony był ze strony władz rządowych z tak zadziwiającą szybkością, że pominięto w nim szereg formalności, skutkiem czego pono nawet jego wartość prawna jest wątpliwa. Wszystko to odbywało się w kilka dni po wspomnianej uchwale Rady szkolnej.

Informacye te są wprost zdumiewające. Są one, śmiemy twierdzić, sprzeczne z duchem uchwał pełnej Rady szkolnej kraj., które zdążały do zachowania seminaryum w Białej, a przekształcenia męskiego seminaryum w Kętach na inny zakład. Nic nam też nie wiadomo, aby dwie sekcye Rady szkolnej, którym sprawę tę powierzono, wdrożyć miały akcyę, przeprowadzoną tak skwapliwie przez p. starostę z Białej. A że pośpiech ten był, co najmniej zbyteczny, jego rezultat zaś nie odpowiada opinii gmin okolicznych, świadczą najlepiej liczne wiece, odbyte w sąsiadujących z Kętami gminach, gdzie jednomyślnie oświadczono się za upaństwowieniem seminaryum nauczycielskiego w Białej.

Musimy więc od rządu krajowego zażądać wyjaśnień w tej sprawie, która bardzo słusznie zaczyna niepokoić opinię publiczną.

Kronika.

Kraków, 18 maja.

Stan pogody, a raczej niepogody jest od kilku dni niezmieniony i źle wróży na przyszłość. Jak się zdaje, jutrzejsza niedziela będzie także słotna i uniemożliwi wszelkie wycieczki, jak wogóle pobyt na wolnem powietrzu. Chłodne i dżdżyste powietrze wywołuje już niepożądane skutki pod postacią influency, która w złośliwy sposób chwyta się nawet odpornych na nią osób. W niektórych dzielnicach miasta pojawia się prócz influency także malarya. Co lepsze, czy gorsze, nie wiadomo. Pragniemy tylko wszyscy pogody i wiosny na stałe. Wszak to już niedaleko lato.

Domy akademickie dla Polek we Lwowie i w Krakowie. Towarzystwo pomocy naukowej dla Polek im. Kraszewskiego w Krakowie, którego odezwę do ogółu kobiet polskich w sprawie stworzenia w naszem mieście Domu akademickiego dla studentek zamieściliśmy przed kilku dniami, prosi nas o sprostowanie omyłki, jaka się do tej odezwy zakradła. Mianowicie projektowany ów Dom nie będzie jedyną tego rodzaju instytucyą na ziemiach polskich, gdyż równolegle do akcyi krakowskiej toczy się podobna akcya we Lwowie, gdzie ujęło ją w swe ręce „Towarzystwo polskiego Domu słuchaczek szkół wyższych im. Elizy Orzeszkowej". Akcya lwowska jest dość daleko posunięta, na budowę Domu zebrano już znaczny kapitał i realizacya pięknej tej myśli znajduje się na najlepszej drodze. Tem większy obowiązek spada na Kraków, aby tu, gdzie tak liczny jest zastęp studentek, których przeważająca większość ciężko walczy o możność kształcenia się, powstał jak najrychlej Dom akademicki dla żeńskiej młodzieży. Potrzebę takiego Domu uznają wszyscy, uznał ją także światły i patryotyczny zarząd miasta, który Towarzystwu imienia Kraszewskiego przyrzekł bezpłatne udzielenie gruntu pod budowę. Będzie to zarazem godne uczczenie przez Kraków pamięci wielkiego pisarza, któremu miasto nasze złożyło niegdyś wspaniały hołd jubileuszowy, a którego imieniem Dom będzie nazwany.

Z uniwersytetu. P. Mieczysław Miłoszewski rodem z Jekaterynodaru (na Kaukazie) otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Wilhelm Kluger kandydat adwokacki z Wadowic stopień doktora praw.

Ze sportu. „Floridsdorfer A. C.", który rozegra jutro o godz. 4 i pół po południu zawody z „Cracovią", jest pierwszoklasowym klubem wiedeńskim. W pierwszej połowie walk o mistrzostwo uzyskał „F. A. C." szóste miejsce przed „Simmeringiem" i „Amatorami". Drużyna znajduje się obecnie w dobrej formie, a o jej wartości świadczą między innemi tegoroczne wygrane z „Rapidem" 2:0, z „Simmeringiem" 2:1, z „Rudolfshüglem" 5:3, z „Vienną" 5:0. Spotkanie poprzedzi match rezerwy „Cracovii" z tarnowską „Pogonią".

Z Tow. technicznego. We wtorek 21 b. m. o godzinie 7 wieczór odbędzie się posiedzenie Towarzystwa. Na porządku dziennym: odczyt radcy Bochenskiego pt.: „Porównawcze zestawienie produkcyi górniczej w Galicyi, Królestwie Polskiem i na Górnym Śląsku". Goście mile widziani.

Koło historyków U. U. J. urządza 19-go bm. o godz. 11 przed południem w sali 66 Coll. Nov. posiedzenie naukowe, na którem wygłosi odczyt p. Róża Landwirtówna p. t.: Najnowsza literatura o Mochnackim. — Część II. — Po odczycie dyskusya. — Wstęp wolny. — Goście mile widziani.

Z „Lutni". Krakowskie Towarzystwo śpiewackie „Lutnia" na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu wybrało jednogłośnie budowniczego p. Kazimierza Brzezińskiego swoim prezesem.

Majówka sekcyi wioślarskiej akad. Związku sportowego. Po jutrzejszej uroczystości otwarcia przystani sekcyi wioślarskiej A. Z. S., odbędzie się majówka statkiem do Mogiły. Osoby, które nie życzą sobie być na samej uroczystości na przystani w Dębnikach (pałac hr. Lasockich) mogą wsiadać na statek na Rybakach pod Wawelem, przy przystani „Sokoła". Statek wyruszy o godzinie trzeciej po południu w towarzystwie szeregu łodzi. Bilety w cenie 2 K. — (dla członków A. Z. S. po 1·50 kor.) można nabywać w sobotę wieczorem [illegible] 7—8, a w niedzielę od 11—12 przed po[illegible] lokalu A. Z. S. (Uniwersytet, parter, sala [illegible]) lub na statku o godz. 2 i pół. W razie niepogody wycieczka nie odbędzie się.

Aresztowanie krakowskich włamywaczy we Lwowie. W ostatnich czasach dokonano w Krakowie całego szeregu włamań do prywatnych mieszkań. I tak dnia 5 maja włamali się nieznani sprawcy do mieszkania p. Gabryeli Schwalbe przy ul. św. Krzyża l. 16, dnia 4 maja do mieszkania urzędnika Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Antoniego Wojciechowskiego przy ul. Pędzichów l. 23, dnia 28 kwietnia do mieszkania starszego rewidenta kolejowego Władysława Iwańskiego przy ul. Lubomirskich l. 43, a nadto do mieszkania p. Elżbiety Kościelskiej przy ul. Kopernika i p. Józefy Kordeckiej przy ul. Loretańskiej. W mieszkaniach tych skradli sprawcy znaczniejszą ilość biżuteryi i garderoby. Jak się okazuje obecnie, sprawcami tych włamań i kradzieży byli młodzi chłopcy, 18-letni Julian Dreścik, pomocnik drukarski i 19 letni Władysław Haradziński, pomocnik szewski. Policya krakowska poszukiwała ich, lecz naprożno. Obaj włamywacze pojechali sobie na gościnne występy do Lwowa. Po trzech jednak włamaniach, których tam dokonali, policya lwowska aresztowała ich. W pierwszej chwili podali aresztowani, że się

---

widualizmu, jakim nie wielu współczesnych w literaturze poszczycić się może, są czynniki znamionujące, że myśl jego, przepojona ideą ogólno-ludzką, wybiegała daleko poza sferę spraw i obserwacyj jego ojczyzny, i daleko także poza sferę jego poglądów na miłość i kobietę, które sformułował w swój zasadniczy szemat nienawiści do kobiety. Dowodem tego dramat „Panna Julia", gdzie egoistyczną walkę obu płci podniósł do wyżyny konfliktu socyalnego. To tylko będzie pewnikiem, że ostatnio należał Strindberg do nielicznego szeregu tych wybitnych pisarzy, którzy natchnienie czerpali w nienawiści. I w tym względzie możnaby się doszukać wielu analogij, a także i przeciwieństw pomiędzy nim a Lwem Tołstojem. Duchowe powinowactwo tych dwóch pisarzy uderza na pierwszy rzut oka w sferze wspólności pewnych ideałów, jakiemi są niewątpliwie silna wiara, uczciwość i powaga myśli. Jeżeli jako filozof-myśliciel ewangeliczny i społeczny stoi Tołstoj wyżej od Strindberga, to jako pisarza-artystę przewyższa go Strindberg o wiele, nie bez słuszności będąc uważanym za jednego z najklasyczniejszych stylistów w literaturze skandynawskiej. Rodzajem umysłowości swej Strindberg wykazuje silne pokrewieństwo z duchem i kulturą niemiecką. Mimo to pierwiastek skandynawski uwydatnia się silnie w jego całym dorobku i nadaje mu specyalne piętno wspólności z obu wielkimi pisarzami Skandynawii — Ibsenem i Björnsonem, z którymi pospołu tworzyć będzie trójcę reformatorów poglądów ideowych i estetycznych w literaturze, wywierających decydujący wpływ na kierunek myśli i twórczości idącego pokolenia.

W. Pr.

Maciej Wierzbiński.

Lalka pana komendanta

(Z cyklu nowel: „Na lazurowym brzegu".)

(Dokończenie.)

Dnia tego, wychodząc na przechadzkę, umieścił madame w oknie, bo w „samotnych godzinach lub o zmierzchu lubiła rozkoszować się lazurami wspaniałego pejzażu, spozierać na mewy, na okręty, na zalesione wzgórza St. Maudrier, słuchać świergotu ptaków i śnić o miłości".

Wróciwszy, pośpieszył zaraz po nią, aby „nie zaziębiła się w wieczornym chłodzie". Lecz jakież było jego przerażenie, gdy nie ujrzał jej marzącej w oknie! Wychylił się do ogrodu. Madame spoczywała twarzą na zagonie rezedy z rozczapierzonemi nieprzyzwoicie nogami, rozkrzyżowana rozpaczliwie. Komendant załamał ręce, zadumał się i pokiwał głową smutnie.

— Rozumiem wszystko... Trubadur skradł się pod twe okno, olśniony twą pięknością, i rozmarzył cię uwodną pieśnią, porwał blaskiem oczu natchnionych, płonących, ukołysał głosem i brzękiem gitary tak, iż upojona, wyciągnęłaś doń swe ramiona lube i... upadłaś.

Skamieniał w niemej boleści.

— Zemściło się na mnie... Nie kochałem, nie szalałem za lat młodych i teraz, na starość...

Jęknął, poczem zbiegł do ogrodu, porwał ją w ramiona, uniósł do pokoju, usłał na sofie i gorącemi pocałunkami okrywał jej wymalowane policzki, zarzucając ją najczulszemi zaklęciami.

Na to weszła do pokoju Pierrine i zabrała się do nakrywania stołu, nie dziwiąc się czułej scenie, jakiej nieraz bywała świadkiem. Ale pan komendant był nierad, że brzękiem talerzy zakłócono mu erotyczny nastrój, rwano potok płomiennych zdań, których nie powstydziłby się książę de Ligne, ani żaden z wytwornych kawalerów wersalskiego dworu pani de Pompadour... Podniósł się z podłogi zgryźliwy i gdy zupa zdymiła się na stole, ozwał się do kucharki:

— Po ile to Pierrine zapłaciła wczorajsze karczochy?

— Po dwanaście sous za tuzin.

— Hm, a w sklepie przy placu Puget rachują tylko dziesięć sous! Znowu Pierrine przepłaciła!

— To się panu komendantowi śniło! Gdzieżby tam w sklepie...

— A na domiar złego były kiepskie!

— Już znowu pana komendanta coś ugryzło!

— Prawie tak były niesmaczne, jak te dzisiejsze pomidory faszerowane na śniadanie...

Talerz zadzwonił na stole.

— Jakto?! Pomidory złe?... To teraz panu komendantowi się przypomniało?! Niech pan sobie sam gotuje, kiedy tak...

— Nic innego nie pozostanie mi ostatecznie, bo coraz gorzej warzycie Pierrine'o, coraz gorzej...

Tem okrutny komendant wbił sztylet w serce kucharki, która, lubo przyzwyczajona do gderań, czuła się ciężko na honorze obrażona.

Sapnęła, jak miech kowalski, zła jak osa i nie mając dość gromkiej odprawy, dość dosadnych wyrazów oburzenia, trzasnęła drzwiami z furyą, klnąc w duszy na „starego waryata" i poprzysięgając zemstę.

Gotowała coraz gorzej?! No proszę... dwadzieścia lat jadł i nie struł się, a teraz... Żadna kucharka nie zadawałaby się z tym dziwakiem, nie spojrzała na tego pajaca! Poczekaj, ty dziadu!

W srogim gniewie skamieniało jej serce i nazajutrz — znikła „madame".

Gdy komendant wrócił z miasta na obiad i nie znalazł lalki, podniósł okropny rwetes, biegał po ogródku, po pokojach, wyrzucając wszystko z szafy, załamywał ręce, rozpaczał i lamentował. A kucharka z rękoma usłanemi na brzuchu, przyglądała mu się z podełba.

— Niegodziwa, nędzna kobieto! — krzyczał pan Dufour z podniesionemi pięściami. — Ty w zmowie byłaś z nimi? Przekupiona!... Zdradziłaś mnie i pomogłaś im do ucieczki! O, ja nieszczęśliwy!

Padł na sofę, ukrył twarz w karmazynowej poduszce i szlochał.

— Ninon, „ma rose blonde!"... Jedyna, ubóstwiana gwiazdo mego życia, czemuś zgasła? Czemuś podeptała me uczucia, tak długo hodowane dla ciebie? Za tyle miłości złamałaś mnie, zabiłaś... Niepomna chwil złotych, jakie prześniliśmy razem, serce przy sercu, dałaś się uwieść, nieboga, zwodniczym zaklęciom i poszłaś na srom, na srom, na zatracenie... Ach!

Płakał, jak zawiedziony młodzieniec, jak mógł był płakać nad tem, że nigdy w życiu nie miał powodu tak płakać, że nie zaznał róż miłości. Spóźniona fala uczuć, więzionych przez lat tyle, huczała w piersi starego dziwaka, tęskniącego za lalką. Wzgardzony eros pomścił się, sprawiając sobie bolesną igraszkę.

Tego wieczora komendant Dufour nie pojawił się w kawiarni i nazajutrz świecił nieobecnością w mieście. Jeden z dawnych towarzyszów broni udał się do jego mieszkania, gdzie zastał go w łóżku bardzo bladego, trawionego bezsennością i bólem.

— Nie pytajcie mnie o nie — mówił komendant. — Dość, że spotkało mnie nieszczęście... Jestem gotów na śmierć... Nie mam nic na świecie... Zostawcie mnie z moją rozpaczą!

Po wyjściu przyjaciela wsunęła się do jego sypialni Pierrine z dość rzadką miną. Nie przypuszczała, że komendant weźmie sobie tak bardzo do serca „ucieczkę" madame, a wobec rozpaczy jego długo nie wiedziała, jak załagodzić wszystko bez wystawienia się na straszną scenę, której tym razem obawiała się. Poczęła bowiem podejrzewać, że miłość jego nie jest zupełnie czczą zabawką.

— Monsieur le commandant — poczęła nieśmiało.

— Muszę panu powiedzieć nowinę... Zbliżyłam się do koszyka kotki za mem łóżkiem i nagle spostrzegłam...

— Co spostrzegłaś?

— Madame na gałgankach, na których sypia kotka. Snadź ją tam zawlokła w pysku niby kocię.

— Gdzie jest madame?!

— Położyłam ją na sofie.

Ninon powróciła!... Jednym susem komendant wyskoczył z łóżka, pobiegł do zbłąkanej bogdanki — przebaczyć jej, całować jej nogi, płakać z radości.

W dwa dni potem czytaliśmy w miejscowej gazecie:

„Dowiadujemy się z przyjemnością, że powszechnie znany pan komendant Dufour, który przez kilka dni niedomagał na zdrowiu tak, iż stan jego budził poważne obawy, przyszedł zupełnie do siebie. Z pewnością liczni jego przyjaciele przyjmą tę wiadomość z radością i miasto powita miłym uśmiechem dekoratywną, arcypopularną osobistość".

nazywają Łapczyński i Rossowski, są pomocnikami handlowymi, jeden z Tarnowa, a drugi z Wiednia. Wnet jednak wykryto ich autentyczne nazwiska.

Dodać trzeba, że Dreścik uciekł niedawno z aresztów sądowych w Wadowicach, wraz z aresztowanym już w Krakowie włamywaczem, Kasprem Opielą.

Miłośnik rur wodociągowych. Wałęsa się po Krakowie niejaki Władysław Zych, liczący sobie 19 wiosen, który ma jakąś dziwną słabość do rurek wodociągowych. Od dawna już niczem się nie zajmuje, tylko obłamywaniem ich i odsiadywaniem za to kary w aresztach. Niedawno wypuszczony z aresztów na wolność, wczoraj znów został aresztowany za tę samą czynność. Rurki te Zych sprzedawał.

Zjazd koleżeński. Otrzymujemy następujące pismo: Zjazd kolegów, którzy w r. 1887 ukończyli gimnazyum św. Anny w Krakowie, odbędzie się 29 czerwca b. r. Zejście się w dziedzińcu dawnego gimnazyum o godz. 9 rano. Dr Stanisław Estreicher, dr Stanisław Eliasz Radzikowski, dr Józef Zanietowski.

Z kraju.

Tarnów, 17 maja. (Ku czci Zygmunta Krasińskiego. — Śmiałe oszustwo).

Staraniem osobnego komitetu uroczystość ku czci Zygmunta Krasińskiego odbędzie się 25 b. m. Rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze, poczem odbędzie się w sali „Sokoła" uroczystość szkolna, w program której wejdą: kantata, odczyt profesora dra Dziamy, produkcye muzykalno-wokalne, oraz zostanie odegrany utwór profesora Biedera pod tytułem: „Irydion" w krainie mogił i krzyżów". Wieczorem odbędzie się uroczysta akademia, program której stanowić będą: kantata, odśpiewana przez chór Towarzystwa muzycznego, wiersz specyalnie napisany przez profesora Korolewicza, odczyt profesora dra Tadeusza Grabowskiego z Krakowa pod tytułem „Poglądy polityczne Krasińskiego", produkcye muzykalno-wokalne, śpiew profesora Ludwiga z Krakowa i utwór p. Biedera.

Niejaki Isak Scherman wziął się na dowcipny sposób zdobycia większej sumy pieniężnej. Sfałszowawszy fracht kolejowy, podjął w Nadbrzeziu dwa tysiące koron na szkodę wiedeńskiej firmy Schika. Przytrzymany na miejscu, za wdaniem się p. Ungera, urzędnika firmy Goldlust z Nadbrzezia, został wypuszczony na wolność przez nieostrożnego komisarza, a korzystając z wolności, przybył do Tarnowa i w podobny sposób podjął kwotę 3.000 koron, poczem najspokojniej wyjechał do Ameryki. Dochodzenie w toku.

Chrzanów, 13 maja. (Połączenia kolejowe. — Budowa gimnazyum prywatnego. — Z uniwersytetu ludowego. — Aresztowania).

Jak wiadomo, wprowadzono 1 b. m. na kolejach nowy rozkład jazdy z pewnemi zmianami, zwłaszcza przy osobowych pociągach wieczornych. — Zmiany te nie czynią niestety zadość żądaniom i staraniom, wyrażonym w tym kierunku przez strony interesowane. Tak np. na linii kolejowej Kraków—Oświęcim najbardziej w tym względzie pokrzywdzonym jest Chrzanów, gdzie jeszcze gorzej, niż dawniej, wygląda wieczorne połączenie z Krakowem, o ulepszenie którego od dawna czynione są usilne starania. W interesie mieszkańców centralnego punktu całego okręgu przemysłowo-handlowego czyniła starania chrzanowska Rada miejska i chrzanowska Rada powiatowa, aby uzyskać wygodne zarówno wieczór, jak i w nocy połączenie kolejowe tak z Krakowem, jak i naodwrót. [illegible] wszystkie te starania władze kolejowe ig[illegible], obecnie zaś nawet zarządzono wcześniejszy odjazd ostatniego pociągu osobowego do Krakowa, odchodzącego dawniej z Chrzanowa o godz. 8·35, odchodzi obecnie zaś o kilkanaście minut wcześniej. Pospieszne pociągi do Krakowa jak dawniej przechodzą przez Chrzanów, nie zatrzymując się tutaj, mieszkańcy kilkunastotysięcznego Chrzanowa i okolicy, należący w ³/₄ do świata przemysłowego lub handlowego, muszą szukać połączenia z Krakowem przez Trzebinię. Spodziewać się należy, że sprawą tą zajmą się energicznie władze i posłowie tutejszego okręgu i przyczynią się do usunięcia dotkliwej niewygody.

W tych dniach rozpoczęto w Chrzanowie prace przedwstępne około budowy prywatnego gimnazyum realnego. Budynek stanie obok nowego urzędu podatkowego na pięknym placu, ofiarowanym bezinteresownie Towarzystwu gimnazyum przez znanego w tych stronach filantropa p. Loewenfelda, dziedzica Chrzanowa. W pracach około budowy pomagają energicznie w godzinach wolnych od nauki wychowankowie zakładu. Nowy budynek, o ile nie zajdą jakie nieprzewidziane okoliczności, oddany będzie do użytku w przyszłym roku szkolnym.

Zawiązany niedawno w mieście naszem oddział uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza rozesłał w ostatnich dniach zaproszenia o współudział w pracy do miejscowej inteligencyi. Zaproszenie to będzie zapewne przychylnie przyjęto i przyczyni się do wznowienia ruchu oświatowego zarówno w Chrzanowie, jak i powiecie, gdzie obok T. S. L. uniwersytet ludowy rozwija wcale żywą, jak na początek, działalność oświatową.

W sprawie tajemniczego zamordowania ś. p. Franciszka Otrębskiego z Chrzanowa w lesie na „Wysokim Brzegu" pod Jaworznem, jak już donoszono, aresztowano kilka osób. Jednę z nich, leśnego, po śledztwie przedwstępnem odstawiła żandarmerya do aresztów krajowego sądu karnego w Krakowie.

Władze aresztowały również w Chrzanowie pod zarzutem morderstwa żonę stróża kamienicznego, którego przed trzema tygodniami znaleziono nieżywego w jednem z mieszkań przy ul. Kościeleckiej. Miał tu zajść rzekomo wypadek samobójstwa przez powieszenie, przeprowadzone jednak śledztwo wykazało możliwość zbrodni.

Dwa samobójstwa. Z Wadowic donoszą nam: Onegdaj w Żywcu zranił się ciężko kulą rewolwerową w brzuch w zamiarze samobójczym syn drogomistrza z Wadowic, Rudolf Kaczor, słuchacz praw Uniw. Jagiell. Stan desperata jest beznadziejny. Powodem rozpaczliwego kroku ma być zawód w miłości.

Pomiędzy stacyami Podlasy a Kozy rzucił się w tych dniach pod przejeżdżający pociąg majster krawiecki, nazwiskiem Sztuka. Desperat, któremu koła pociągu urwały głowę, zginął na miejscu. Powód rozpaczliwego kroku nieznany.

Brody, 17 maja. (Unieważnienie wyborów do Rady gminnej).

Namiestnictwo unieważniło wybory do Rady gminnej, które się jeszcze przed dwoma laty odbyły, a przeciw którym partya syonistyczna połączona z Rusinami wniosła protest. Badano rzecz dwukrotnie i prawdopodobnie znalazły się jakieś bezprawia, skoro je unieważniono i nakazano do dni 14 rozpisać nowo wybory na podstawie starej listy wyborczej. Chodzi o pośpiech, gdyż w r. 1913 mają być znowu nowe wybory.

Cieszyn, 14 maja. (Z Czytelni ludowej).

Walne zgromadzenie Czytelni ludowej odbyło się 7 maja b. r. przy nader słabym udziale członków pod przewodnictwem p. Eckerta. Sprawozdanie zarządu za rok 1911 wykazało nader żywotną działalność tej najstarszej instytucyi narodowej na Śląsku. Oprócz przedstawień teatralnych, mających przedewszystkiem stronę finansową na celu, starał się zarząd zaspokoić wielokrotne życzenia członków i założył bibliotekę nowości, celem zaznajomienia ich z najnowszemi utworami naszej literatury. Nadto posiada Czytelnia obok najważniejszych czasopism, drogocenną bibliotekę, w której znajdują się nader cenne i rzadkie książki i rękopisy, o pożyczenie których zwracała się nieraz już do Czytelni Akademia umiejętności w Krakowie. Majątek Czytelni wynosi 11.308 K 76 h. Dochód z rozmaitych przedsiębiorstw i składek za rok ubiegły 4 886 K 69 h., z czego czysty zysk 356 K 31 h. Po udzieleniu absolutoryum ustępującemu wydziałowi, dokonano wyboru nowych członków, poczem ustępujący prezes zamknął obrady.

Ze świata.

Wiedeński oddział Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza urządza w niedzielę dnia 19 b. m. następujące odczyty:

D z i e l n i c a X. Quellenstrasse 100: o godzinie 10 rano pani Irena Izolska: „Walki klasowe w rewolucyach europejskich" (drugi odczyt).

XX Wintergasse 29: o godzinie 10 rano p. dr B. Nelken: „Podstawy ekonomiczne pojęć etycznych".

Pogrzeb biskupa. Z Wiednia donoszą: We wczorajszym pogrzebie biskupa M a y e r a wziął cesarz udział osobiście. Obecni byli także liczni członkowie domu cesarskiego.

Samobójstwo posła. Z Budapesztu donoszą, że były poseł Emeryk S z a b o popełnił s a m o b ó j s t w o.

Z życia młodzieży za granicą. Prezesem Kasy Bratniej Pomocy w Berlinie-Charlottenburgu wybrano na semestr bieżący p. Stanisława Krzywańskiego (Berlin, Tiecbstr. 28, III.) Przesyłki pieniężne należy adresować do skarbnika p. Feliksa Weissa, Berlin nr 4, Eichendorfstr. 18, III.

Obrabowanie pociągu. Na linii kolejowej Nowy Jork-Nowy Orlean, pociąg ekspresowy zatrzymał się w pobliżu Hattiesbourghu dla nabrania wody do maszyny. Wtedy dwaj zamaskowani mężczyźni z rewolwerami w rękach wkroczyli na maszynę i zawołali: „Ręce do góry!" Maszynista i palacz oniemieli z przerażenia i nie stawiali oporu, gdy ich bandyci wiązali. W ten sam sposób bandyci ubezwładnili konduktorów. Następnie jeden z bandytów trzymał w szachu podróżnych, drugi zaś w wagonie pakunkowym wysadził w powietrze kasę żelazną. Zabrawszy pieniądze i kosztowności, bandyci wsiedli na konie i odjechali. Zrabowane przedmioty przedstawiają wartość 700.000 koron.

Skazanie mordercy. Z Nowego Jorku donoszą: Z White Will w Virginii donoszą, że sąd uznał winnym morderstwa Lloyd Allena, który przed niedawnym czasem dokonał na czele swoich krewnych zamordowania w sali sądowej sędziego prokuratora, jednego z przysięgłych i szeryfa, z powodu skazania brata na rok więzienia.

Dzisiejszy numer „Nowej Reformy" zawiera 10 stronic. Na stronie 5 zamieszczamy nowelę I. A. Strindberga p. t. „Miłość".

Składki na katorżan politycznych, którzy w ilości 1500 osób wkrótce mają być wysłani z więzień Królestwa Polskiego na Sybir, złożone do kasy krakowskiego Związku Pomocy dla W. P. od dnia 7 do 15 maja wynoszą 1029 K 97 hal. Z tego zostało już wysłane do Królestwa 1000 K. Lecz suma ta nie zaspokoi nawet najelementarniejszych potrzeb 1500 katorżan, których czeka ciężka droga na Sybir. Dla tego też zarząd krakowskiego Związku pomocy dla więźniów politycznych wzywa w dalszym ciągu społeczeństwo dla składania ofiar. Nadsyłać pieniądze, odzież i książki należy pod adresem: Kraków, Wiślna 8, poseł dr Z. Marek. We Lwowie składać ofiary należy na conto Lwowskiego Związku Pomocy dla W. P. „Zivnostenska Banka" Nr. 1547.

Składki. Na Dom polski w M. Ostrawie złożono 10 K, zebrane w kierownictwie budowy w Kobierzynie; urzędnicy dyrekcyi kolei państw. w Krakowie złożyli 52 K jako pozostałość ze składki na wieniec na trumnę ś. p. Mieczysława Korczyńskiego; Wit Jurkiewicz 2 K.

Dla Tow. Szkoły ludowej złożyli: Włodzimierz Kaczanowski 3 K, inżynier Wilk 1 K; uczniowie szkoły im. św. Szczepana w Krakowie 3 K.

Dla uczestnika powstania z r. 1863 złożył N. J. 1 K.

Dla W. P. złożyli: N. N. 1 K, X. J. 1 K.

Dla Tekli Capinej złożyła K. Ligęzowa 2 K.

Z kalendarza. W sobotę 18 maja: Feliksa, Eryka i Wanantego; w niedzielę 19 maja: Piotra Celest. p. w. i Iwona; w poniedziałek 20 maja: Bernardyna S. i Teodora.

Wschód słońca dnia 18 maja: o godz. 3 minut 53, zachód o godzinie 7 min. 21; długość dnia godzin 15 min. 29.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 17 maja termometr doszedł + od 9·5 do 16·6 Cels.; — barometr podnosił się.

Dnia 18 maja o godzinie 7 rano stan barometru 733·0 mm., termometru + 10·2 Cel.; wiatr północno-zachodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

W sobotę: „Głupi Jakób".

W niedzielę po południu: „Majerowie"; wieczór: „Cyganerya warszawska".

W poniedziałek: „Warszawianka" i „Sędziowie".

We wtorek: „Wielki człowiek do małych interesów".

We środę: „Grube ryby".

We czwartek: „Rozbitki".

Repertoar teatru w parku krakowskim.

W sobotę: „Stary piechur huzar".

W niedzielę po południu: „Lwów w nocy"; wieczór: „Stary piechur i huzar".

W poniedziałek: „Krowoderskie zuchy".

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

W sobotę od godz. 6—7: Prof. dr T. Grabowski: Hugo Kołłątaj i jego epoka; od godz. 7—8: E. Grabowski: Zrzeszenie kapitalistyczne wobec prawodawstwa.

W poniedziałek od godz. 6—7: H. Radlińska: Hugo Kołłątaj jako pedagog społeczny; od godz. 7—8: E. Grabowski: Zrzeszenie kapitalistyczne wobec prawodawstwa.

Dział ekonomiczny.

*** Kurs dla pisarzy gmin wiejskich** otwartym będzie przy Wydziale krajowym 1 sierpnia b. r. Starający się o przyjęcie mają wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenta (metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności, świadectwo zdrowia, własnoręcznie napisany krótki opis życia, ewentualnie świadectwo ubóstwa) na ręce właściwego W y d z i a ł u p o w i a t o w e g o, który je przedłożyć ma Wydziałowi krajowemu w terminie d o 25 c z e r w c a b. r.

*** Dwutygodniowy targ koszykarski** na wzór targów budapeszteńskich, lipskich, niżnonowgrodzkich i innych, urządza Liga pomocy przemysłowej w Krakowie w sierpniu b. r. Targ ma na celu zapoznanie kupców krajowych i zagranicznych z obecnym stanem naszego przemysłu koszykarskiego, tudzież słomianego i szuwarowego, wzbudzić większe zainteresowanie dla tego przemysłu i ułatwić nawiązanie stosunków między wytwórcą, lub ich spółkami, a większymi odbiorcami w kraju i zagranicą. Liga pomocy przemysłowej zwraca się do wszystkich poszczególnych i spółkowych pracowni koszykarskich, wyrobów słomianych i szuwarowych, z zaproszeniem do wzięcia udziału w tym targu i zgłoszenia tego jak najrychlej do biura Ligi popomocy przemysłowej, Lwów ul. Pańska l. 11.

*** Galicyjska Kasa oszczędności.** Ze Lwowa donoszą: We środę odbyło się doroczne walne zgromadzenie galicyjskiej Kasy oszczędności pod przewodnictwem prezesa wydziału kasy p. St. N i e z a b i t o w s k i e g o.

R. Eugeniusz P i e r o ż y ń s k i przedstawił zamknięcie rachunków za rok 1911, przyczem zawiadomił obecnych, że namiestnictwo zatwierdziło zamknięcie rachunków a Sejm podniósł gwarancyę kraju na wkładki do wysokości 150 milionów. Referent przedstawił wniosek:

„Walne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie za rok 1911, wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl § 38 statutu udzielić zarządowi galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie absolutoryum z rachunków za rok 1911."

Wniosek ten uchwalono i na tem przewodniczący zamknął obrady.

*** Subskrypcya na akcye cukrowni w Chodorowie,** rozpisana przez Bank Przemysłowy, została zamknięta. — Pierwsze obliczenie, bez uwzględnienia jeszcze awizowanych z miast prowincyonalnych subskrypcyj, wykazało, że ponad kapitał akcyjny K 5,000.000. — subskrybowano jeszcze z górą pół miliona koron. — Wobec tego nie będzie można niestety uwzględnić wszystkich subskrybentów. — Dokładny wynik subskrypcyi ogłoszony będzie w najbliższym czasie. — Budowę cukrowni już rozpoczęto od układania toru przemysłowego. 4490/1

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Kraków, 17 maja. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 569, cieląt 324, owiec i kóz 1, nierogacizny 460; razem 1372 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 80·— do 106·—, woły od 90 do 109; krowy od 68·— do 102·—, jałownik od 84·— do 97·—, cielęta od —·— do —·—, nierogaciznę tuczną od 112·— do —0·—; bitej wagi: nierogaciznę od 150·— do 168·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 114·— do 500·—, woły z paszy od 250·— do 450·—, krowy od 109·— do 320·—, jałówki od 110·— do 250·—, cielęta od 24·— do 80·—, owce i kozy od —·— do —·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1170 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 175; cieląt i świń 0—; na eksport za granicę kraju bydła rogatego 27, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności. Kraków, 17 maja.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77/80) od 22·70 do 23·50; żyto krajowe (waga gatunkowa 71/74) od 20·— do 21·40; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 18·40 do 19·60; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od —·— do —·—; owies na paszę od 20·— do 21·40; proso od —·— do —·—; kukurudza od 18·40 do 20·80; tatarka od 17·50 do 19·20; groch 21·— do 32·—; fasola od 25·— do 49·—; soczewica od 36·— do 40·—; wyka od 21·50 do 22·—; siano zwyczajne od 9·— do 11·—; koniczyna pastewna od 13·— do 14·—; słoma od 5·50 do 6·50; rzepak zimowy —·— do —·—; kminek krajowy od 68·— do 72·—; kminek holenderski od 82·— 86·—; koniczyna nasienna czerwona od 120·— do 140·—; koniczyna nasienna biała od —0·— do —0·—; tymotka nasienna —·— do —·—; esparsetta 0—·— do 0—·—; ziemniaki od 7·50 do 8·50; jaja za kopę 3·30 do 3·80; masło za 1 kilogram 2·80 do 3·30; ser za 1 kilogram —·60 do —·70; mleko zbierane za 1 litr 0·10 do 0·14; mleko niezbierane —·20 do —·26; spirytus na 95° za 1 hl. —·— do —0; okowita na 75° Tralesa od —·— —·—

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 17 maja.

Tendencya w dalszym ciągu mocna, zaofiarowanie słabsze przy lepszej chęci kupna i małych obrotach.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (76/78 kg. od K 11·35 do 11·75; węgierską nową (76/79) od 11·50 do 11·70; żyto dworskie (68/73 kg.) od 10·— do 10·70; żyto targowe od 0·— do 0·—; jęczmień 9·30 do 9·80; jęczmień browarny od 0·— do 0·—; jęczmień na krupy od 0·— do —·—; owies 9·60 do 10·30; owies na paszę dworski od 0·— do —·—; owies targowy 0·— do —·—; kukurudzę węgierską nową 0·— do 0·— K.; kukurudzę rosyjską nową 9·20 do 9·70; groch Victoria od 14·— do 16·—; groch zwykły od 10·50 do 11·75; groch pastewny od 9·25 do 9·75; rzepak zimowy od 0·— do 0·—; otręby pszenne od 8·35 do 8·40; otręby żytnie od 8·35 do 8·40; omieciną od 8·50 do 3·90; siano łąkowe od 0·— do 0·—; ziemniaki stołowe od 3·75 do 4·25; ziemiaki gorzelniane od 0·— do 0·—; rzepak od —·— do —·—.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Ceny bydła rogatego w Wiedniu. (Komunikat galic. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego, l. 7.)

Ceny na targu wiedeńskim dnia 13 bm. w koronach za 100 kg. żywej wagi. Spęd 5838, z tego wołów tucznych 4574, chudych 706, galicyjskich 437, organizacye nadesłały 85.

Ceny wołów tuczonych 80 do 11[illegible], galicyjskich 88 do 110, buhajów 86 do 110, krów 70 do 94, bydło chude 56 do 70, niesprzedanych pozostało 383. W porównaniu ze spędem zeszłotygodniowym był spęd dnia 13 bm. o 352 sztuk większy. Ceny w porównaniu z cenami zeszłotygodniowemi: wołów tucznych równe, wołów galicyjskich niższe o 3 K, buhajów równe, krów niższe o 4 K, bydła chudego niższe o 4 K.

Ceny nierogacizny w Wiedniu. (Komunikat galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. ul. Kraszewskiego, l. 7.)

Ceny na targu wiedeńskim 13 bm. w koronach za 100 klg. żywej wagi. Spęd ogółem 18.348, z tego młodych 12.986, tłustych 5380. Organizacye nadesłały 910, z tego galic. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 363.

Ceny: wybrakowane 80—100, lekkie 101—124, ciężkie 121—124.

Spęd na targu d. 14 b. m. był większy niż spęd przedtygodniowy ogółem o 1254 sztuk, mianowicie było o 844 sztuk młodych więcej i 810 tłustych więcej. Ceny w porównaniu z cenami zeszłotygodniowemi: wybrakowanych równe, lekkich o 4 K wyższe, ciężkich o 4 K wyższe.

Teatr miejski.

Pierwszy występ Mieczysława Frenkla („Pan Geldhab").

Pod dobremi auspicyami rozpoczęły się wczoraj gościnne występy jednego z najznakomitszych i najbardziej umiłowanych artystów polskich. Wychowaniec sceny naszej i ulubieniec Krakowa, Mieczysław Frenkiel godnie zapragnął sprezentować się publiczności i wybrał na to zawsze mile słuchaną komedyę ojca komedyi polskiej „Pana Geldhaba".

Mimo wszystko, co powiedzieć można o stylu i charakterze epoki Fredrowskiej w odniesieniu do dzisiejszych pojęć i wymagań teatru, nie ulega wątpliwości, że w utworach autora „Geldhaba" pierwiastek prawdy i piękna, zaklęty w pełne życia typy, zapewnia dziełom jego taką samą wiecznotrwałość, jak typom twórcy „Świętoszka" lub „Chorego z urojenia". Ta impulsywna „vis comica", która jest przywilejem geniuszu, daje tu pole genialnym artystom do wyszywania na świetnej kanwie literackiego pomysłu przecudnych wzorów roboty aktorskiej.

Taki wzór klasycznej, stylowej aktorskiej roboty, dyktowanej intuicyą żywiołowego talentu, daje Frenkiel w roli Geldhaba. Kreacya ta ma w kronikach teatru polskiego swoją historyę. Frenkiel prawem spadku objął tę rolę po najgenialniejszym aktorze polskim i najświetniejszym jej przedstawicielu Żółkowskim, gdy go na jego następcę powołano. W pamięci publiczności warszawskiej, rozmiłowanej we wspomnieniach Żółkowskiego, utrzymywał się zbyt żywo typ Geldhaba, przez Żółkowskiego stworzony, aby następca mógł marzyć o zniwelowaniu tych wspomnień. Nie chcąc naśladować gry Żółkowskiego, musiał wysilić cały talent i całą pomysłowość twórcy, aby stworzyć kreacyę o równie wybitnych konturach, a zgoła odmienną w pojęciu, rysunku i charakterystyce. Podczas gdy Żółkowski, którego piszący te słowa miał sposobność oglądać w tej roli, dawał jej silny zarys typu żydowskiego, Frenkiel, idąc za wskazówkami autora, jakie odnaleść można w tekście komedyi, zarzucił zupełnie sztuczną i zgoła zbyteczną dykcyę i wymowę żydowską i daje tej postaci zarys dobrodusznego dorobkiewicza-pyszałka i parweniusza, ze wszystkiemi wadami i śmiesznościami tego typu, ale z podkładem także dobrodusznej jowialności.

Geldhab Frenkla ma swą głęboką charakterystykę, opartą na psychologii, ma klasyczny spokój, oparty na studyum zasadniczych pierwiastków natury ludzkiej. Ogólna sylweta nawet w charakteryzacyi nie ma semickiego typu, a ma natomiast pewną szlachetność gestu aktorskiego. Frenkiel obmyślił tu każdy najdrobniejszy szczegół, najmniejszy gest, o ile wiąże się ściśle z akcyą, każdy ruch, który ma dopełniać całkowitej treści roli. — I stała się rzecz nieoczekiwana, Frenkiel podbił Geldhabem swoim Warszawę, która wreszcie uwierzyła, że posiadła godnego po Żółkowskim następcę.

Te wszystkie zasadnicze cechy roli, któremi Frenkiel wyposaża swą kreacyę, mieliśmy sposobność podziwiać i oklaskiwać wczorajszego wieczora. — Mimo całej jowialności podkładu roli, w grze artysty podziwialiśmy skupienie myśli, widoczne w każdym szczególe, ogromną pomysłowość, żywy puls życia i ten przedziwny podkład prawdy i ciepła, jakiem Frenkiel każdą niemal swą rolę wyposaża. Reminiscencya gry Żółkowskiego, która u nas miała żywe odbicie w grze p. Siemaszki, znika bez śladu w grze p. Frenkla, mającej wybitny wyraz twórczej aktorskiej intuicyi. Kto słyszał raz Frenkla, deklamującego tyradę Geldhaba, marzącego o wnuczętach-książętach, kto widział grę jego fizyognomii, radość z nadziei spełnienia marzeń, tryskającą z każdego spojrzenia i giestu, nie zapomni tego wrażenia.

Obsada pozostałych ról „Geldhaba" była zupełnie dobrą. Leszczyński miał dużo szlachetnej godności jako książę; okazale wyglądającym szorstkim majorem był p. M. Węgrzyn; doskonałym Lisiewiczem p. Stępowski, dzielnym i ambitnym rotmistrzem p. Stanisławski. P. Turowiczówna, jako Flora, wykazała sumienną pracę i dobre chęci. — Sztuka szła gładko i składnie.

Frenkla witano owacyjnie i wręczono mu wspaniały wieniec laurowy. *W. Pr.*

Kronika lwowska.

Lwów, 18 maja.

Manifestacyjny wiec w sprawie wyłączenia Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego, odbędzie się 19 bm. w niedzielę o 12 w południe w sali „Sokoła-Macierzy" we Lwowie.

Jubileusz. P. Bolesław Lewicki, naczelnik lwowskiej filii krakowskiego Tow. wzajemnego kredytu, obchodzi dziś 25-lecie swej pracy zawodowej. Jubilat bardzo czynny w całym szeregu stowarzyszeń, jest także członkiem wydziału Tow. dziennikarzy polskich. Z powodu jubileuszu otrzymał p. Lewicki szereg depesz z wielu stron, wieczorem zaś na jego cześć odbędzie się bankiet.

Sprawa teatru ludowego we Lwowie. Onegdaj odbyło się posiedzenie podkomitetu wybranego przez miejską komisyę teatralną dla sprawy budowy teatru ludowego we Lwowie. Sprawę referował radca Dąbrowski. Teatr ludowy stanąćby powinien w miejscu restauracyi w ogrodzie miejskim. Co się tyczy gmachu, powinien być duży, przynajmniej na 1.500 miejsc, (teatr miejski ma ich 1.200), aby można było dawać przedstawienia p o b a r d z o n i s k i c h c e n a c h, tak, aby te ceny na przedstawienia czysto „ludowe" wynosiły nawet od 1 K w dół. Taki gmach nawet z restauracyę zimową i letnią, któraby dała znaczne czynsze, zmieściłby się aż nadto dobrze na dotychczasowym obszarze restauracyjnym. Teatr miejski zbudowany z wielką rozrzutnością miejsca, zajmuje 3.000 m² a na takim samym obszarze w Gracu zbudowane teatr na 2.800 miejsc. Obszar zaś zajęty przez restauracyę w ogrodzie miejskim, ma 6.500 m.²

Po dłuższej dyskusyi oświadczono się w zasadzie za budową teatru w ogrodzie Jezuickim we własnym zarządzie. Uchwalono oglądnąć miejsce w ogrodzie i potem ustalić bliższe warunki rozpisać się mającego konkursu.

Z teatru lwowskiego. (*j. pietrz.*) Wystawiona wczoraj operetka Edmunda Eyslera „Wróg kobiet" okazała się szczęśliwszą, niż jej poprzedniczki: cnotliwe Zuzanny i Barbary. Muzyka wcale wdzięczna; libretto zabawne — opowiada, jak to „wróg kobiet" nie potrafił zabezpieczyć przed sidłami miłości ani swego siostrzeńca, ani siebie samego. Kompozytor ma wiele inwencyi, w prowadzeniu melodyi jest pomysłowy i wcale starannie opracował część orkiestralną. — Rzecz wystawiono efektownie, co jednak — niestety — towarzyszy na naszej scenie tylko premierom operetkowym. Pp. Kuligowski (rola tytułowa), Miłowska, Kasprowiczowa, Blumenthalówna i Dobosz tworzyli dobrze zgrany i zespiewany zespół. Dyrygował kapelmistrz Lehrer, którego „wstawka" muzyczna w II. akcie zyskała poklask widowni.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

W niedzielę po południu: „Małka Schwarzenkopf"; wieczorem: „Wróg kobiet".

W poniedziałek: „Cavalleria rusticana" i „Pajacc".

Kanclerz w obronie cesarza.

(Telegramy „Nowej Reformy" z 18 maja.)

Berlin. Kanclerz państwa B e t h m a n - H o l l w e g zabrawszy głos w dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia parlamentu oświadczył, że nie powraca już więcej do zajść, które spowodowały wyjście członków rządu z sali. Prezydent Izby udzielił już dotyczącemu mowcy nagany.

Omawiając sprawę fabryki Gravenstaden w Lotaryngii, stwierdził kanclerz, że dyrektor tej fabryki był duszą agitacyi antiniemieckiej w tamtejszej okolicy. Dla tego zapowiedziano wstrzymanie dostaw dla tej fabryki, jeżeli dyrektor nie będzie usunięty. Nie godzi się bowiem dawać zamówień firmie, która popiera antiniemieckie machinacye.

Izba alzacka zajęła w tej sprawie stanowisko po stronie fabryki. Kanclerz wskazuje na niezdrowe objawy, jakie zaszły już podczas wyborów do Izby alzackiej. Czy zajścia te, oraz zajścia ostatniego czasu w samej Izbie zaszłe, mają trwałe znaczenie polityczne i czy z nich należy wyciągnąć wniosek, że konstytucya nie odpowiada celowi, tego dzisiaj nie można rozstrzygać, ale nie ulega kwestyi, że zajścia te do głębi poruszają uczucia narodowe szerokich kół niemieckich i wywołały zrozumiałą niechęć. W y r a z e m t e j n i e c h ę c i s ą s ł o w a, j a k i e c e s a r z w r o z m o w i e z e s t a r s z y m b u r m i s t r z e m S t r a s s b u r g a w y p o w i e d z i a ł. Z powodu tej rozmowy, której treść dostała się do wiadomości publicznej, uczyniono ostre ataki na osobę cesarza. Kanclerz zastrzega się przeciw tym atakom (Wielki niepokój na ławach socyalno-dem.). Rozmowa ta dostała się przez niewyjaśnioną niedyskrecyę do dzienników, ale nie do niemieckich najpierw, lecz do francuskich. Mimo jej ogłoszenia nie wyłoniła się wcale sytuacya, za którąby kanclerz nie mógł przyjąć odpowiedzialności. Kanclerz bywa u cesarza nie ze względów dworskich, lecz ze względu na swój obowiązek państwowy, i gdyby temu ostatecznemu obowiązkowi nie mógł podołać nie zajmowałby więcej swego miejsca. (Przerywanie ze strony socyalnych-demokratów: A więc pan pochwala złamanie konstytucyi!).

Dalej podniósł kanclerz, że cesarz dalekim był od myśli naruszenia w jakikolwiek sposób praw Rady związkowej i parlamentu, gdyż słowa, wypowiedziane przez cesarza, nie oznaczają, aby zmiana dotychczasowego stosunku Alzacyi miała być dokonaną bez ustawodawstwa państwowego. Od Alzacyi i Lotaryngii zależy czy dojdzie do skonsolidowania interesów krajowych, czy też wolność i samodzielność jej zostanie ograniczoną. Nie ulega kwestyi, że czynne są antiniemieckie usiłowania w kraju, któreby pragnęły kraj o d e r w a ć o d p a ń s t w a. Właśnie to, oraz troska o przyszłość kraju państwowego, jest treścią poważnego zaniepokojenia cesarza.

Pos. L e d e b o u r woła: Nędzna wymówka.

K a n c l e r z: Cesarz miał słuszność, wypowiadając to ostrzeżenie. Gdyby machinacye obecne w Alzacyi i Lotaryngii wziąć miały górę, będzie obowiązkiem Rady związkowej i parlamentu oglądnąć się za środkami, aby tym machinacyom kres położyć, a obowiązek ten będzie wypełniony, gdyż będzie wtedy chodziło o obowiązek h o n o r u n i e m i e c k i e g o. (Oklaski na prawicy, sykania na lewicy. Socyalnodemokraci wołają: T c h ó r z o s t w o N i e m c ó w!)

Pos. H a a s, z post. part. lud. i pos. S c h u l z z part. państw. potępiają zajścia w Alzacyi i Lotaryngii.

Pos. H a u s s, Alzatczyk, oświadcza, że wcielenie Alzacyi do Prus nie byłoby tak złem, gdyż gorszem może być to, co obecnie dzieje się w kraju.

Pos. L e n s c h, soc. dem., podnosi, że oburzenie kanclerza jest nie na miejscu. Soc. demokraci już wiele dobrego zrobili jeszcze w czasie, k i e d y B e t h m a n n H o l l w e g b y ł w p i e l u c h a c h. Tak, jak mówił kanclerz państwa, nie przemawia odpowiedzialny minister, lecz k o z i o ł o f i a r n y r z ą d ó w o s o b i s t y c h. (*Niepokój, prezydent przywołuje mowcę do porządku*). Kanclerz państwa patrzy na konstytucyę nie jako na prawo narodu, lecz jak na podarek pana. Pan dał, pan wziął, chwalmy pana. (Wielka wrzawa na sali, okrzyki pfui, mowca powtórnie przywołany zostaje do porządku).

Przeciw głosom socyalnych demokratów, Polaków i Alzatczyków przyjęto wniosek o zamknięcie dyskusyi.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Burze w parlamencie niemieckim.

Berlin. Z powodu wczorajszych zajść w p a r l a m e n c i e n i e m i e c k i m krążyły pogłoski o b l i s k i e m r o z w i ą z a n i u p a r l a m e n t u. Podczas wczorajszych burzliwych zajść w parlamencie, kanclerz B e t h m a n n - H o l l w e g połączył się telefonicznie z cesarzem W i l h e l m e m w Homburgu. W kuloarach krążyły pogłoski, ż e c e s a r z W i l h e l m d o r a d z a ł r o z w i ą z a n i e p a r l a m e n t u.

Pragmatyka nauczycielska.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 maja.

Subkomitet komisyi d l a s p r a w u r z ę d n i c z y c h wybrany d l a p r a g m a t y k i s ł u ż b o w e j n a u c z y c i e l i s z k ó ł ś r e d n i c h odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem dr Germana. Ze względu na różnice w zapatrywaniach na postanowienia o nauczycielach prowizorycznych i suplentach, na razie o d r o c z o n o obrady nad artykułem 1. Artykuły 2, 3 i 4 przyjęto w brzmieniu przedłożenia rządowego, jedynie termin wejścia w życie ustawy oznaczono na 1 lipca 1912.

Z rozdziału pierwszego przyjęto paragraf 1 w brzmieniu przedłożenia rządowego. Paragraf drugi na życzenie posła Germana pozostawiono na razie „in suspenso", a to ze względu na potrzebę strzeżenia praw galicyjskiej Rady szkolnej krajowej. Paragraf 3 przyjęto w podobnem brzmieniu, jak § 3 pragmatyki służbo-

wej urzędników państwowych. Do § 4 zgłosił referent liczne zmiany. Postanowiono wnioski te co do zmiany wydrukować i rozdać członkom. Następne posiedzenie dnia 21 maja.

Sytuacya w Austryi.

(Telegramy „N. Reformy" z d. 18 maja).

Nowe trudności.

Wiedeń. Wobec zaostrzonych stosunków na Węgrzech, widoki załatwienia ustawy wojskowej w Austryi również się pogorszyły. — Stronnictwa dotąd sprzeciwiają się także uchwaleniu prowizoryum wojskowego bez zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej.

Wiedeń. Narady ministra skarbu ze stronnictwami w sprawie reformy podatkowej trwają dalej. W ciągu narad wyłoniła się myśl nowego prowizoryum, a mianowicie w kierunku podwyższenia podatku osobisto-dochodowego i podwyższenia podatku wódczanego, który ma być w całości przekazany krajom. Wątpią jednak, czy ten kompromis da się przeprowadzić.

Choroba Stuergkha.

Wiedeń. Stan zdrowia ministra Stuergkha jest, zdaniem lekarzy, względnie dobry. Lekarze mają nadzieję, że za kilka tygodni minister o tyle wróci do zdrowia, że przynajmniej wzrok jego znacznie się poprawi. Na razie musi się minister wstrzymać od wszelkich czynności. — Minister przyjmuje odwiedziny znajomych, których jednak poznaje tylko po głosie. — Cesarz prosił, aby go codziennie informować o stanie hr. Stuergkha.

Secesye z nar. demokr.

Wiedeń. W wywiadzie, ogłoszonym w „Neue Wiener Tageblatt", zaprzecza poseł Skarbek wszyskim wiadomościom o secesyach z partyi wszechpolskiej i twierdzi, że tylko poseł Tertil z niej wystąpił.

Wojna włosko-turecka.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 18 maja.)

Kapitulacya wyspy Rodos.

Rzym. Prezydent ministrów Giolitti złożył wczoraj w Izbie deputowanych sprawozdanie o akcyi wojskowej na wyspie Rodos, która jest „najwspanialszym sukcesem broni włoskiej". Kończąc to sprawozdanie, odczytał Giolitti depeszę donoszącą, że turecki komendant wysłał we czwartek parlamentaryuszów, aby pertraktowali o kapitulacyę. Kapitulacya została zawartą w piątek w Psylos rano, pod warunkami włoskiemi. Wszystkie wojska tureckie, znajdujące się na wyspie, zostały wzięto w niewolę, a broń i amunicyę wydano Włochom. Oficerom pozostawiono szable na znak uznania ich waleczności.

Dardanele otwarte.

Konstantynopol. Dardanele zostały już otwarte. Ze względu na to, że nagromadziło się mnóstwo okrętów, czekających na przejazd, władze portowe zarządziły, aby codziennie po 60 okrętów przejeżdżało przez cieśninę, z obawy przed zderzeniami.

Konstantynopol. Dzienniki donoszą, że oddział włoski, w sile 20 ludzi wylądował w odległości 6 godzin od Sabii, rezydencyi Said Idrisa.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 18 maja.

Wiedeń. Dziennik rozp. wojsk. donosi, że cesarz uwolnił arcyksięcia Franciszka Sawatora na jego prośbę z zajmowanego stanowiska i przeniósł go w stan rozporządzalności, jako generała na urlopie bez poborów i wyraził mu przy tej sposobności ponownie uznanie są jego działalność.

Czerniowce. Prezydent sądu krajowego Aleksander Artymowicz zmarł wczoraj wieczorem nagle.

Czy znowu zamach.

Petersburg. Obiegają tu pogłoski, że policya wykryła w Moskwie spisek, mający na celu wykonanie zamachu na cara w czasie odsłonięcia pomnika Aleksandra III., które miało w tych dniach nastąpić.

Wymordowanie katolików.

Londyn. „Times" donosi z Tientsinu, że spalono tam kilka kościołów katolickich. Wiele osób, które przeszły na katolicyzm, zamordowano. Ruch przeciw chrześcijanom przybiera zastraszające rozmiary.

Ataki na anarchistów.

Londyn. Z Los Angelos donoszą, że ludność tamtejsza urządziła burzliwe demonstracye przeciw znanej anarchistce Emmie Goldman, która tam przybyła celem propagowania anarchizmu. Ludność zmusiła ją do natychmiastowego wyjazdu z miasta. Gorszy los spotkał jej towarzysza dra Reitmanna, którego wywleczono za miasto, kazano mu klęknąć i całować flagę Stanów Zjednoczonych i dopiero po złożeniu przysięgi, że nigdy więcej nie wróci do miasta, pozwolono mu odjechać.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 18 maja.

Ze spraw miejskich. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi drogowo-kanałowej krakowskiej Rady miejskiej pod przewodnictwem wiceprezydenta Sarego. Komisya zatwierdziła wnioski magistratu w sprawie pisma ekspozytury budowy dróg wodnych, odnoszącego się do dodatkowej kolaudacyi kolektora w dzielnicy Półwsie Zwierzynieckie; dalej zatwierdziła komisya projekt i kosztorys odnowienia Krowodrzy Murowanej i nowej szkoły w Półwsiu Zwierzynieckiem. W końcu uchwalono przystąpić do budowy kilku kanałów i chodników w kilku ulicach.

Komisya statutowa krakowskiej Rady miasta odbędzie posiedzenie dzisiaj o godzinie 4 i pół po południu.

Sprawa Stapiński-Szajowicz. Dziś odbyła się w Krakowie przed sądem krajowym wyższym rozprawa apelacyjna w procesie Szajowicz-Stapiński, wskutek odwołania dra Szajowicza od wyroku I. instancyi. Sąd krajowy wyższy zatwierdził wyrok I. instancyi, w którym Szajowicz sprawę przegrał. P. Stapińskiego zastępował adwokat dr Bardel.

Nowy wypadek ospy w Krakowie. Dzisiaj przedpołudniem stwierdzono nowy, dwunasty z rzędu wypadek ospy w Krakowie. Mianowicie zachorował na ospę bardzo poważnie 30-letni murarz w Łobzowie przy ulicy Kościelnej l. 25.

Dotąd zmarły w Krakowie cztery osoby, które chorowały na ospę. Z tych jeden nieboszczyk, mianowicie Wojciechowski, pochodził z Prądnika Czerwonego, wszyscy inni z Krakowa.

Siedmioletni synek Palczewskich, leżący w baraku Dekerowskim przy ulicy Krakowskiej l. 51, ma się lepiej. Także córeczka dozorcy domu przy ul. Starowiślnej l. 36 przechodzi chorobę lekko.

Podejrzany wypadek przy ul. Siemiradzkiego l. 5. o którym donieśliśmy w dzisiejszym numerze porannym „Nowej Reformy", okazał się bardziej niebezpiecznym niż przypuszczano. Stwierdzono bowiem ostatecznie nie odrę, lecz szkarlatynę.

Oszustwa biletowe. Dochodzenia śledcze w sprawie oszustw biletami kolejowymi są już na ukończeniu. Siedmiu, przebywających w areszcie śledczym, wczoraj wypuszczono na wolność, a trzech będzie wypuszczonych za kaucyą. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Blachociński. Rozprawa odbędzie się w czerwcu przed sądem przysięgłych.

Manipulacye z posadami. Śledztwo w sprawie Ippoldta, Ganobisa, Narowskiego i Irka, którzy dopuszczali się oszustw i nadużyć na łatwowiernych, od których wyłudzali pieniądze na wyrabianie im posad przy kolei — jest już ukończone. Wszyscy czterej opuścili areszt śledczy wczoraj. Rozprawa odbędzie się w czerwcu.

W sprawie oszusta Wasserbergera, który, jako właściciel „domu handlowo-komisowego" przy ul. Librowszczyźnie l. 6, wyłudzał od łatwowiernych panienek kaucye, obiecując wyrobienie im posad, zgłasza się do sędziego śledczego, p. Wacławowicza, coraz więcej poszkodowanych i oszukanych osób. Oszustwa Wasserbergera zataczają coraz szersze kręgi.

Wyrok w procesie Ronikiera. Z Warszawy donoszą pod datą 17 b. m.

Wśród nieopisanego naprężenia, w obecności przepełniających salę sądową tłumów publiczności otwarł dziś przewodniczący ostatnie posiedzenie sądu o godz. 11 przed południem.

Dla zapobieżenia przewidywanym niewłaściwym objawom sali, a zwłaszcza histerycznych kobiet dla Ronikiera, odgrodzono ławę oskarżonych od publiczności kordonem policyantów pod dowództwem komisarza. Oskarżony Ronikier zrzekł się nowego „ostatniego słowa". Zawadzki w krótkich słowach powiada, że miał pokoje po to, aby je wynajmować, ale nie ma w Warszawie takiego właściciela pokojów umeblowanych, któryby je wynajął na mord lub zabójstwo.

O godz. 3 min. 20 Izba ogłosiła wyrok. Wśród olbrzymiego napięcia ciekawości przewodniczący odczytuje rezolucyę Izby. Wyrok sądu okręgowego postanawia się zmienić:

„Bohdan hr. Ronikier skazany zostaje na półtora roku rot aresztanckich za zadanie w uniesieniu ran Stanisławowi Chrzanowskiemu bez zamiaru zabójstwa.

„Zawadzki skazany zostaje na 1 rok rot aresztanckich za ukrywanie zabójstwa.

„Obaj podsądni skazani na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów.

„Powództwo cywilne uchylono.

„Izba oznajmia, że hr. Ronikier może być wypuszczony za kaucyą 3000 rb., a Zawadzki za kaucyą 2000 rb.".

Nieoczekiwany na sali sądowej wyrok w podobnem brzmieniu wywołał wśród publiczności onieśmienie. Po chwili zbliża się żona i matka oskarżonego, prosząc o wyjaśnienia.

Adwokat Makowski tłumaczy rodzinie, że hrabia Ronikier uwolniony został od zarzutów morderstwa dla celów majątkowych że skazany został, za przypisywane mu zabójstwo przypadkowe, że wreszcie skazanemu przysługuje obecnie prawo wniesienia podania do cara z prośbą o całkowite zniesienie kary. Ksawera hr. Ronikierowa natychmiast opuszcza Izbę w celu przywiezienia z miasta pieniędzy na kaucyę. Hr. Ronikier dziś jeszcze powraca do domu żony.

Zaproszenia do Pragi. Dzienniki czeskie donoszą, że wczoraj bawiła w Wiedniu deputacya wszechsłowiańskiego zlotu Sokołów, która wręczyła wszystkim ministrom zaproszenia na zlot. Minister oświaty Hussarek przyjął zaproszenie i oświadczył, że przybędzie na zlot, jeżeli tylko będzie możliwem. — Co się tyczy umieszczenia Sokołów w szkołach, minister oświaty, o ile możności, uczyni temu życzeniu zadość. — Minister spraw wewnętrznych, Heinold, przyjął deputacyę również życzliwie, minister skarbu Zaleski przyrzekł udzielić wagonów wojskowych do przewożenia gości. Minister robót publicznych, Trnka, przyrzekł przybyć na zlot. W ministerstwie wojny i obrony krajowej przyjęto deputacyę również życzliwie.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Jakób Immerglück
uczeń gimnazyalny
zmarł w 13 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja 1912 o godzinie 11 przed południem z Lecznicy związkowej przy ulicy Garncarskiej L. 13 wprost na cmentarz izraelicki.

Na ten smutny obrzęd zaprasza

Rodzina.

Helena Hirsch
Adolf Krieger
zaręczeni w maju.
Muszyna. Grybów.

Wobec dochodzących mię z wielu stron wiadomości, jakoby mnie przypisywano autorstwo nowego domu na rogu ul. Podwale i Studenckiej, należącego do posła JWgo Jana Kantego Federowicza, oświadczam, iż nie jestem wcale twórcą wykonanych fasad.

Sławomir Odrzywolski
4543 starszy radca budowniczy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń. 18 maja. (Giełda południowa.) Marki 117·90. Renta majowa 89·—. Renta koronowa węgierska 88·95. Akcye austr. zakł. kred. 639·75. Akcye węg. zakł. kred. 837·50. Akcye Anglobanku 327·—. Akcye Unionbanku 611·—. Akcye Bankvereinu 531·50. Akcye Landerbanku 529·25. Akcye kolei państwowych 729·75. Lombardy 105·25. Akcye fabryki broni 938·50. Akcye tytoniowe 341·—. Alpiny 993·50. Rima-Muranyi 757·75. Akcye praskiego Tow. żelaznego 3145·—. Losy tureckie 244·—. Ruble 254·50. Skoda 734·50. 4½ proc. Listy zawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—

Usposobienie: słabe.

Berlin, 18 maja. (Giełda poranna.) Akcye kredytowe 199·50. Tow. dyskontowe 184·75. Usposobienie: słabe.

Giełda warszawska.

Warszawa, 18 maja.

4-procentowa renta rosyjska 91·— rub.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 90·50; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·— rb.; 5-proc. pożyczka II. emisyi 370·50; szlacheckie 330·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·95 rb; 4-proc. listy ziemskie 83·25 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 92·85 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 88·80 rb.; 5-procentowe listy łódzkie 90·05 rub.; 4½-proc. listy łódzkie 88·[illegible] rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 423·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 420·50 rb.; akcye warszawskiego Banku handl. VII emisyi 436·50 rb.; Cukrownie 810·— rb.; Starachowice 275·— rb.; Lilpop 133·— rub.; Rudzki 130·—; Rudzki nowe 131·50 rb.; Zawiercie 295·— rb.; Żyrardów 2[illegible]·00 rb.; Putiłów 161·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 88·60 rb.; 4 proc. m. Wilna 87·10 rb.: Bank dyskontowy 496·— rb.; Borman Szwede 380·— rb.; nowa renta austryacka 91·05; Berlin 46·35½.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 18 maja. — Targ zbożowy.

Pszenica na maj 11·71 do 11·72; pszenica na październik 11·71 do 11·72; żyto na maj —·— do —·—; żyto na październik od 9·49 do 9·51; owies na maj od 0·— do 0·—; owies na październik 9·10 do 9·11; kukurudza na maj 9·07 do 9·08; kukurudza na lipiec 9·07 do 9·08; kukurudza na sierpień 9·08 do 9·09; rzepak na sierpień 17·80 do 17·90.

Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie słabe; chłodno.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Michał Konopiński.**

AUGUST STRINDBERG.

Miłość.

— O nie, szanowny nestorze, to nie miłość, lecz — pożądanie! — odparł młody hrabia staremu nauczycielowi, z którym zwykł był długie prowadzić dysputy.

Magister nauk zaprzeczył żywo:

— Hrabio, mylisz się! Ja mówię obecnie o Amorze, o miłości, której zbadać nie zdoła ani podniosła teologia, ani też głęboka filozofia.

Upłynęło kilka chwil w milczeniu, poczem znowu odezwał się głos, powagą tchnący:

— Miłość zjawia się, jak błyskawica, jest niepojęta dla naszego rozumu, a wroga woli naszej. Zależy to w wielkim stopniu od tego, kto posiądzie tę miłość. Jedni ludzie podobni są do cietrzewia, prowadzącego żywot miłosny, niby sułtan turecki; inni przypominają nam ów gatunek ptaków, co to każdego roku zmieniają małżonkę; są jednak i ludzie, żyjący jako gołębie: budują gniazda na całe życie, a gdy jedno z małżonków umiera, to i drugie już żyć dłużej nie chce...

— Widziałeś to sam, własnemi oczyma wśród ludzi? — zapytał ze zdumieniem hrabia.

— Tak jest, hrabio. Bywają jeszcze i takie wypadki: oto głuszec żeni się z gołąbką i wówczas ona pada jego ofiarą; albo gołąb poślubia kukułkę, która zachowuje wierność tylko podczas pory miłosnej, a później własne nawet pisklęta rzuca dzieci. Spotykałem jednak wśród ludzi — prawdziwe gołębie...

— Które się napewno dziobią ciągle? — przerwał hrabia mówiącemu.

— Owszem, dziobią się, najczęściej zaś wtedy, gdy chłodno i głodno w ich gniazdku. Znam pewien gatunek ptaków morskich, „Svaits" — żyją nierozłącznie zawsze, a gdy małżonek zostaje zabity, natenczas małżonka szuka dobrowolnie śmierci.

— To się dzieje w okresie parzenia się...

— O nie! pora miłosna przypada na wiosnę, a przecież ptaki w ciągu całego roku jedzą, śpią i polują na żer zawsze razem. Przyznaj, hrabio, że to już nie jest pożądanie, lecz — miłość. Jeśli więc to uczucie napotykamy u pozbawionych duszy ptaków, czemuż ono ma być obce — istocie ludzkiej?

Hrabia wpadł w zadumę; po dłuższej dopiero chwili odezwał się:

— No tak, ludzie również się kochają, lecz tylko — przed ślubem, po ślubie zaś ginie miłość.

— Giną raczej porywy i uniesienia zmysłowe, a miłość pozostaje.

— Zamienia się w przyjaźń!

— Owszem; a czemże jest przyjaźń między dwojgiem ludzi różnej płci, jeśli nie — miłością? A teraz opowiem ci dzieje pewnej miłości. Historya ta zdarzyła się przeszło czterdzieści lat temu, a jednak mam wrażenie, że wczoraj to się działo.

— Jestem gotów wysłuchać wszystkiego, lecz bądź łaskaw, czcigodny Magistrze, rozkazać służbie, by nam podała świeżo i wino.

Życzenie hrabiego zostało wnet spełnione.

Obaj mężowie usadowili się wygodnie, a starszy z nich jął opowiadać:

„Oto jest historya miłości państwa Beugts. Ona pochodziła z rodu szlacheckiego; przed śmiercią rodziców oddana została do klasztoru, gdzie otrzymała wychowanie niezwykle surowe. Odrazu zwróciła tam uwagę swoim nadzwyczajnym zapałem religijnym; gdy doszła do wieku dojrzałego, wpadła w jakiś stan chorobliwy, modliła się nieustannie; było to zgodne z tymi stosunkami, które nakazywało całkowite zdeptanie wszelkiej natury. Na rozkaz przełożonej klasztoru, młode dziewczę przeniesione zostaje do szpitala. Po drodze spotkała rycerza młodego i pięknego, przystanęła, zapatrzona w niego, jak w objawienie; olśnił ją błysk zbroi rycerskiej. Drżąc ze wzruszenia, wpatrywała się w rycerza, który ściągnąwszy konia, zatrzymał się, obrzucił młode dziewczę spojrzeniem, zachwytu pełnem, poczem, skłoniwszy się, pojechał dalej. Od tej chwili wstąpiła w młodą dziewczynę pogarda dla klasztoru, a tęsknota za życiem światowem.

Niebawem otrzymała list od rycerza, który wcale niedługo czekał na jej odpowiedź. Któregoś dnia rozniosła się wieść, iż klasztory zostaną zamknięte. Posłem królewskim był nie kto inny, lecz — ów rycerz właśnie, który, zjawiwszy się w świetnej zbroi, roztworzył wrota klasztoru i został zbawcą i mężem młodego dziewczęcia. Oto jest początek miłości tych dwojga zakochanych.

— Domyślam się dalszego ciągu — wtrącił młody hrabia — powstały wnet niesnaski, swary...

— Przypominam sobie — ciągnął dalej magister — dzień ich zaślubin; bo to ja właśnie, jako ówczesny kapelan na monarszym dworze, połączyłem tych dwoje dozgonnym ślubem. Gdy odeszli od ślubnego kobierca, wyglądali, jak para aniołów. Zdawało się, iż dla tych dwojga tylko ziemia kwitnie, dla nich jedynie złote słońce jaśnieje na niebie! On, mąż, był pełen życiowej siły, cały świat widział w słońcu, na swych barkach, ona zaś promieniała szczęśliwością.

— Pragnę wiedzieć — przerwał hrabia — kiedy wybuchnęła między nimi pierwsza kłótnia?

— W owym dniu — odparł — gdy mąż zganił żonę za nieporządek w mieszkaniu.

— Hahaha! I odrazu nastąpiło piekło! Ha-ha-ha!

— Ależ, hrabio, nie można brać pospolitych rzeczy w sposób tak tragiczny! Co prawda, na spokojnem niebie ich życia zjawiły się odtąd chmury. Pomiędzy małżonkami rozwarła się przepaść, której obie widzieć nie chcieli, jak zresztą odwracamy oczy podczas wędrówek górskich — od czarnej, niezgłębionej otchłani. A chmury nie znikały! Mąż, chcąc na chleb zapracować, musiał siedzieć na polu i narażać się od młodej żonki, która tęskni za pieśniami miłosnemi. W dodatku nie lubi słuchać rozmowy, tyczącej się uprawy ziemi. Mąż tedy, chcąc żonie dogodzić, zaniedbuje pracę w polu i bierze się do polowania.

Hrabia począł się śmiać głośno.

— A więc oracz gleby jest bardziej godny pogardy, aniżeli — myśliwy?

— Tak mniemali właśnie ludzie owych czasów, przecież każda epoka ma swoje obyczaje. Ale, mimo wszystko, niebo wcale nie pogodnieje. Na domiar złego w domu państwa Beugst zjawia się dozorca królewski z nowym dekretem: oto każdy szlachcic płacić musi obecnie świeży podatek. Nasz rycerz, nie rozporządzający większą sumą pienięzną, przyrzekł żądane pieniądze zapłacić po upływie roku; byłem świadkiem ich wzajemnych pertraktacyj i — poradziłem panu Beugts, aby całą sprawę zachował w tajemnicy przed żoną.

— Doskonałą dałeś radę — oświadczył hrabia — bo i pocóż białogłowa ma się wtrącać w nasze sprawy, zmienić ich, ani polepszyć nie zdoła na pewno.

— Moje wskazówki były mylne, hrabio, i sprowadziły fatalne rezultaty: odtąd każde z małżonków prowadziło odrębny żywot; żona siedziała w ogrodzie, pełnym róż, a mąż pracował w polu!

— I oto nastąpił kres ich miłości?

— Nie; kochali się w dalszym ciągu. Wkrótce urodziło się im dziecko, Pani Beugts, pochłonięta całkowicie niemowlęciem, przestaje już tęsknić za małżonkiem, z czego on jest niezmiernie rad, gdyż uzyskał wkońcu wolność. Zdawało się, iż teraz nastąpi już całkowita harmonia w małżeństwie, ale — gdzież tam! Młoda kobieta, stanąwszy któregoś dnia przed lustrem przerażona została zmianą, zaszłą w jej powierzchowności: zginęła jej dawna krasa! Postać utraciła gibkość i żwawość! I zbudziła się w niej niepokonana chęć odzyskania dawnej piękności, pieczołowitość dla własnej osoby rosła z dnia na dzień. Widział to mąż i cieszył się bardzo, gdyż w nim tkwiło jeszcze niemało rycerstwa, pragnął tedy widzieć w swojej żonie nietylko matkę i gospodynię, lecz i boginię, przed którą mógłby klęczyć i modlić się. Nasi dawni rycerze — nie zapominajmy o tem — szukali w każdej kobiecie — Madonny. Pani Beugts zwraca teraz baczniejszą uwagę na męża, żąda od niego rycerskiego zachowania się! O tem nasz biedny rycerz nie może pamiętać; gdyż zbliża się termin spłacenia długu. Wprawdzie żniwo było dobre, lecz to nie wystarczy. Każe tedy ściąć wszystkie lipy, nawet najpiękniejsze, a śród nich była jedna, ulubiona przez panią Beugts, o czem mąż nie wiedział.

Któregoś dnia, w ciche letnie popołudnie, młoda małżonka wchodzi do złotego, drzemiącego w słońcu ogrodu, spogląda na blaski promienne, na krasę i świeżość przyrody i... poczyna szukać ulubionej lipy — niema jej nigdzie! Później podchodzi do krzaków różanych — wszystkie wycięte! Podczas gdy chorowała i dzieckiem była zajęta, mąż o niczem nie pamiętał!

A szatan czuwa i czyha zdaleka! Zjawia się naraz dozorca królewski i rozpoczyna rozmowę z piękną panią: on podziwia jej urodę, ona zaś znajduje upodobanie w jego rycerskiej, pełnej serwilizmu postawie, w jego dworskich manierach i — czyni odrazu porównania między dozorcą a własnym mężem; na takiem zestawieniu zyskuje pierwszy, a drugi traci. Pani Beugts zapomniała w owej chwili, że dozorca królewski jest eleganckim dworzaninem... w godzinach odświętnych, jej mąż zaś potrafi również być rycerskim... podczas krótkich wizyt: o tem nie pamiętała!

Piękna dama pozostaje sama, targa ją niepokój uczuć. W momencie rozterki duchowej wpada mąż w dobrem usposobieniu. Jakże może być wesoły, gdy ona jest smutna?! Gromadzą się ciężkie chmury, grożące burzą. Na głowę męża spada strumień wyrzutów: „czemu lipę ścięto?" — z konieczności to uczynił! — „dlaczego różane krzaki wyschły?" — nigdy się tem nie zajmował, jakże mógł teraz o tem pamiętać. „Dobrze więc, ale — jak można w brzydkiem ubraniu pokazać się żonie?" Zapomniał biedak i przeprasza żonę. „Przed ślubem inaczej objawiałeś swoją miłość" — bo teraz jesteśmy ożenieni — tłómaczył mąż i naraz wyczytał z twarzy żony, że został źle zrozumiany. Chciał się wytłómaczyć, usprawiedliwić, gdy wtem wpada dozorca, oznajmiając nadejście burzy z piorunami, a związane snopy zboża leżą na polu. Pani cieszy się zmianą pogody, bo jej róże orzeźwi świeży deszcz, a rycerz głowę traci — uczuł rękę Pana na ramieniu swojem! Zwołuje szybko giermków, każe zaprządz bydlęta i wszystko zabrać z pola. Pierwszy piorun trzasnął! „Kto, kto wysłał teraz bydlęta?" — woła nieszczęścia bliski mąż. „To ja uczyniłam" — brzmi odpowiedź — „pan zaniedbałeś moje krzaki różane, a więc..." „I teraz pani mi rzuca w twarz takie niesprawiedliwe zarzuty! Odpowiedziałem pani, co nam groziło, nasz majątek zostałby własnością króla, gdybym nie był pracował w pocie czoła przez cały rok. I dla kogo to uczyniłem, jeśli nie dla pani!" — krzyczy zrozpaczony. „Dla mnie — wybuchnęła żona — którą pan oszukiwał przez cały rok!" Usłyszawszy taki zarzut, rycerz stracił do reszty przytomność, oszalał poprostu i — uderzył żonę!

— Doskonale zrobił, zupełnie słusznie — oświadczył hrabia, poruszywszy się nerwowo.

— Panie hrabio, uderzyć słabą niewiastę?

— Dlaczego wolno nam bić dzieci, a kobiety — nie?

— Dlatego, hrabio, bo białagłowa jest słabsza od nas.

— Silniejszych od nas nie mamy odwagi bić, słabszych znów niewolno, to kogóż, na Boga, będziemy mogli uderzyć?!

— Młody przyjacielu, nikogo bić nie trzeba.

Zaległa cisza. Po niejakiem czasie odezwał się hrabia:

— I pewnie skończyła się ich wielka miłość?

— Tak, jak pan, myślała również i pani Beugts i dlatego prosiła dozorcę, aby wniósł do króla o rozwód.

— Czuła matka chciała opuścić własne dziecko?!

— Nie. Miała zamiar dziecko zabrać ze sobą. Chciała nadewszystko uciec z tego miejsca, w którem piękny gmach jej uczuć runął i zdruzgotał ją całą.

— A cóż z małżonkiem się stało?

— Był pełen rozpaczy i zwątpienia. Jego sen o szczęściu rozwiał się niby mgła. Przytem był zrujnowany materyalnie, bo zboże od deszczu zgniło. Siadłszy na rumaka, puścił się w cwał daleko w świat. Inaczej postąpiła pani Beugts którą ubóstwo przeinaczyło do gruntu. Zbudził się w niej człowiek! Wziąwszy się do pracy, do zarobków, dzielnie rządziła całem mieniem. Gdy zarobki nie wystarczyły, natenczas sprzedała swoje klejnoty. A gdy pewnego dnia powrócił stęskniony za domem i rodziną rycerz, zdziwiony był zmianą, jaką spostrzegł. Zdumienie jego wzrosło, gdy się dowiedział, że to jego własna żona dokonała cudu. Więc pełen pokory i wstydu, zwrócił się do pani z prośbą o przebaczenie i — otrzymał je, lecz z pewnem zastrzeżeniem, że odtąd mieszkać będzie w zamku, jako — przyjaciel, lecz nie mąż. Strapiony małżonek zadawalał się przez jakiś czas tą rolą, lecz — zazdrość o dozorcę nie dawała mu spokoju. Przypomniał tedy żonie o swoich prawach mężowskich; naraz nadchodzi wiadomość o unieważnieniu ich małżeństwa.

— Małżonkowie rozeszli się w dwie przeciwne strony — rzucił hrabia z drwiącem uśmiechem.

— Oczywiście. Lecz, jak już rzekłem, miłość silniejsza jest od wszelkich rozczarowań i zawodów, od samej nadziei i wiary. Żadna moc nie zdołała całkowicie skruszyć owego łańcucha miłosnego, który spoił naszą parę małżeńską. Pani Beugts nosiła się przez jakiś czas z bólem utraconych marzeń, pamięć przeżytych uczuć bolesnych dręczyła i jego. Ale — duch miłości drzemie jeno krótkim snem. Powoli obojgu małżonkom odnawiają się przeżyte zdawna chwile słodkie, spojrzenia i słowa, kochaniem tchnące. Oboje czują, iż nie są wolni, gdyż trzyma ich na uwięzi siła wspomnień niezatartych. Jednocześnie nauczeni doświadczeniem, zrozumieli, iż żądali za wiele, życie nie jest takie hojne! Znużeni przeszłością i teraźniejszością, poczęli żyć — przyszłością, którą miłość w czarownych przedstawia barwach.

— I rozpocząwszy nowy żywot, wszczęli świeże zatargi i swary? — spytał hrabia.

— Tak, młody przyjacielu, nieraz dochodziło wśród obojga do sprzeczek i waśni, ale te nie zniweczyły miłość, która obiecuje nam ściągnąć same niebiosa na ziemię, a my — wierzymy jej chętnie... Oto masz — miłość prawdziwą...

LACTOL usuwa po dłuższem użyciu piegi.
LACTOL niszczy wągry.
LACTOL usuwa wypryski i zaczerwienienia skóry.
LACTOL usuwa zmarszczki.
LACTOL jest jednym z tych środków toaletowych francuskich, który w każdym domu znajdować się powinien.

Cena pudełka K 2.

Do nabycia **w aptekach, drogueryach i składach perfumeryi**

Zastępca na Austro-Węgry: Leszek Sladowski, Lwów. 4052 5 8

Jan Kubrycht

eksport kawy i herbaty

PRAGA III.

założony w r. 1878 — poleca najtaniej

Herbaty czarne aromatyczne:

Wiesewky	1 Kg	K 4·50
Kongo	1 „	„ 5·—
Souchong	1 „	„ 6·—
Moning	1 „	„ 9·—

Kawy niepalone, znakomite w smaku:

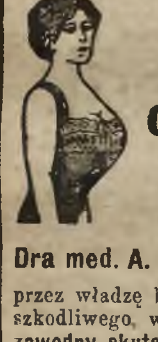
Viktoria, silna	1 Kg	K 3·25
Kampinas I, wielkoziarnista	1 „	„ 3·25
Jamajka, znakomita	1 „	„ 3·40
Laquaira I, silna	1 „	„ 3·50
Guatemala I-a	1 „	„ 3·70
Ceylon I, aromatyczna	1 „	„ 3·90

Wysyłkę herbaty od 1 Kg, Kawy od 5 Kg uskuteczniam do każdej stacyi pocztowej franko.

3959 3 10

SKUTEK PORĘCZONY,

inaczej zwrot pieniędzy.



Lekarskie orzeczenia o wybornej skuteczności.

Okazały, piękny biust

otrzymuje się przy użyciu

Dra med. A. Rixa KREMU DO PIERSI,

przez władzę badanego, z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Dawka na próbę 3 K, wielka dawka osiągająca skutek 8 K. Kos. Dra A. Rixa Laborat. Wiedeń IX, Berggase 17/V. Wysyłka najdyskretniejsza. 3890 3 4

Lüftingera

tępiciel pluskiew

prawnie chroniony, działa natychmiast. Zabija wszelkie robactwo. Cena szarego we flaszkach 50 h, białego nie plamiącego 70 h, 1 K 50 h, 3 K 00 h, 4 K, 5 K 60 h. Zażądać tylko jednej flaszki, Lüftingera w drogueryi **Józefa Hanaka i Sp.** jako składzie głównym w Krakowie, ul. Szewska l. 5. 2911 9 10

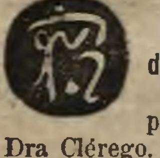
!! Baczność cykliści !!

Zamiast K 120 — tylko K 80!

Tel. 2101, VIII. ...a do każdej stacyi kolejowej wysyłam dla reklamy, celem rozpowszechnienia mej firmy w Galicyi, 200 nowych rowerów styryjskich modeli 1912 z dzwonkowemi



łożyskami eleganckiej budowy ze świeżemi gumami, z 3-letnią gwarancyą, w komplecie zamiast K 120 — po K 80 — z wolnobiegiem „Torpedo" K 95, używane rowery od K 40 w górę. Świeże silne płaszcze K 5, 6, 7, węże K 3, 4, 5. Wszelkie inne dodatki po cenach hurtownych. Reperacye, emaliowanie i niklowanie we własnych warsztatach sumiennie i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery zadatek K 20. Sprzedaż na raty wykluczona. Wymiana starych rowerów na nowe. Specyalny katalog darmo i opłatnie! Skład fabryczny firmy polskiej **A. Weissberg, Wiedeń, II, Untere Donaustrasse 23 B.** 1992 12 0



ASTMA

dusznośc wskutek kataru znika natychmiast przez **proszek i papierosy** Dra Clérego. Próbki za darmo, opłatnie. Pisać pod adr.: **Dr Cléry**, 53, Boulevard St. Martin, **Paris.** 290 33 36

Dowodnie urzędownie zebrane **Adresy** wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien,** I., Sonnenfelsg. 17. Telefon 16881, **Budapest,** V., Nador utcza 20. — Prospekty franco. 21 20 0

Ostrożność

przed naśladownictwami!

Jesteśmy jedynymi fabrykantami ulepszonych patentowanych oryg. Emmerychowskich

maszyn do palenia

kawy i wszelkich dodatków.



van Gülpen et Co.

Tow. budowy maszyn z ogr. p.

Wiedeń, IV/2, Trappelgasse 5/28.

2046 12 19

SALVATOR

obcasy gumowe

niezrównane w trwałości!



86 42 52

Wszędzie do nabycia!

Nowo otwarty! **Nowo otwarty!**

Hotel Imperial

Fiume (Rieka). 691 20 26

WIELKA NAGRODA NA WYSTAWIE W PARYŻU W ROKU 1900.

Kwizdy Korneuburgski



Proszek odżywczy dla bydła

dyetetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec

Cena 1 pudełka K 1·40, ½ pudełka K — ·70.

Przeszło 50 lat w bardzo wielu stajniach w użyciu przy braku chęci do żarcia, złem trawieniu, dla polepszenia smaku i powiększenia ilości mleka u krów. Kwizdy Korneuburgski proszek odżywczy dla bydła jest prawdziwy tylko z obok umieszczonym znakiem ochronnym. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Ilustrowane cenniki za darmo i opłatnie. Skład główny: **Franciszek Jan Kwizda**, c. i k. austroweg., król. rumuński i książęco-bułgarski dostawca dworu, aptekarz obwodowy, Korneuburg koło Wiednia. 48 12 15

Restauracyjne **Pokojowe**

Patent — nowość.



Zastępstwo lodowni prawdziwych

„drezdeńskich"

MARKI

„Original-Eschebach"



3068 10 10

poleca firma

SALOMEA SATTLER, skład ... Kraków, Stradom 18, róg. ul. Ditlowskiej.

P... ...ycznych. **Na składzie wielki wybór.**

FR. WIESNER

Chrudim (Czechy)

fabryka maszyn, odlewarnia żelaza, kotlarnia

wyrabia i dostarcza w jak najlepszem wykonaniu i po najniższych cenach

WAG

wagonowych, ciężarowych i automatycznych wszelkiego rodzaju i wszelkich systemów. Prawie wyłączny dostawca c. k. kolei państwowych. **Tarcze obrotowe dla wagonów i lokomotyw** wszelkich systemów i siły udźwigu. **Wodomierze** dla kotłowni. **Nowy specyalny** oddział budowy **urządzeń cukrowni** do fabryk cukru nieczyszczonego i rafineryi cukru. **Gorzelnie. Suszarnie cykoryi** najlepszych systemów. Zużycie najmniejszej ilości koksu. Największa sprawność. **Motory ssącogazowe i benzynowe. Transmisye** najnowszej konstrukcyi. **Kotły parowe** wszelkich systemów i wielkości. Odwiedziny inżynierów specyalistów, kosztorysy, projekty na żądanie zadarmo. 1994 13 16

Od roku 1868 za świetne uznane:

BERGERA LECZNICZE MYDŁO SMOŁOWCOWE

firmy G. Hell i S-ka przez wybitnych lekarzy polecane, jest używane w bardzo wielu państwach Europy ze świetnym skutkiem przeciw

wyrzutom skórnym wszelkiego rodzaju

w szczególności przeciw powtarzającym się i pasożytniczym wyrzutom, przeciw liszajom, jako też przeciw siności nosa, wydymkom z odmrożenia, potowi nóg, łupieżowi brody i głowy. Bergera mydło smołowcowe zawiera 40% smołowca drzewnego i wyróżnia się znacznie od wszelkich innych mydeł smołowcowych w handlu będących. — W uporczywych cierpieniach skórnych używa się także bardzo skutecznie

Bergera mydła smołowcowo-siarczanego.

Jako łagodniejsze mydło smołowcowe do usunięcia wszelkich nieczystości cery, przeciw wyrzutom skórnym i na głowie u dzieci, tudzież jako niezrównane mydło do mycia i do kąpieli służy do codziennego użytku

Bergera glicerynowe mydło smołowcowe

zawierające 35% gliceryny i pięknie pachnące.

Jako wybitnego środka domowego na skórę używa się dalej ze świetnym skutkiem

Bergera mydła boraksowego

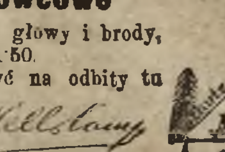
a mianowicie: przeciw pryszczom, opaleniu, piegom, trądzikom i innym wyrzutom.

Cena kawałka każdego gatunku 70 hal. wraz ze wskazówką. Nowość:

Bergera płynne mydło smołowcowe

znakomicie skutkujące przeciw chorobom skórnym, łupieżowi głowy i brody, tudzież jako środek na porost włosów. Flaszka K 1·50.

Żądać wyraźnie Bergera mydeł firmy G. Hell et Comp. i baczyć na odbity tu znak ochronny i obok znajdujący się podpis firmowy na każdej etykiecie.



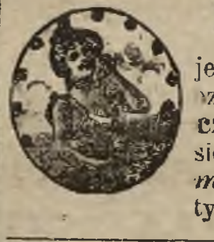
Odznaczenie honorowym medalem w Wiedniu 1883 r. i złotym medalem powszechnej wystawy w Paryżu 1900.

Wszelkie inne lecznicze i hygieniczne mydła Bergera są wymienione w sposobie użycia do każdego mydła dołączonym. 2952 9 24

G. HELL et Comp., Wiedeń, I., Biberstrasse 8.

Dostać można w aptekach, drogueryach i handlach tego rodzaju.

W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Spółki; W. Grabowskiego; K. Jarra; S. Marcoina; B. Masłowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maksa Redera; L. Rosenberga; Ed. Schneidra; K. Wiszniewskiego Spadkobiercy; Droguerye: Fr. Zopotha i Sp.; A. Pachuckiego; A. Reifera; Hanaka i Sp.; Handel Reima i Spółki.



Marzeniem wszystkich pań

jest piękna barwa twarzy i owa matowa arystokratyczna cera oznaka prawdziwej piękności. Nie **zmarszczki, wypryski, czerwoność,** lecz świeża i czysta skóra jest wynikiem, jaki się osiąga przez skombinowane użycie środków *Crème Simon, Poudre de riz Simon i mydło Simon.* Żądać tylko prawdziwych wyrobów. 268 10 12

Fundusz gwarancyjny z końcem 1910 r. 20,218.170·10 koron.

Stan ubezpieczeń z końcem 1910 r. 132,157.999·19 koron — 422.589 osób.

„ALLIANZ"

akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu

przyjmuje pod bardzo dogodnemi warunkami ubezpieczenia na życie, renty i posagi.

Zdolni i energiczni zastępcy zostaną przyjęci w każdem miejscu zachodniej Galicyi za wysoką prowizyą. Nieobeznanych poucza się najdokładniej. Instrukcye wysyła się bezpłatnie z głównej agencyi: **Kraków, ul. Długa L. 11, Józef Dąbrowski** lub z filii Towarzystwa: **Bielsko, ul. Główna L. 1.** 2223 5 0

ŻEGIESTÓW-ZDRÓJ

(Nad Popradem — przed Krynicą).

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony śród cudownej przyrody górskiej, 600 m. nad pow. morza, śród wspaniałych lasów z klimatem podalpejskim.

Kąpiele mineralne o najsilniejszej szczawie żelezistej i o bardzo wielkiej zawartości kwasu węglowego, kąpiele borowinowe o pierwszorzędnych własnościach, zabiegi hydropatyczne, kąpiele w rzece Popradzie, oraz słoneczne.

Wskazania lecznicze: niedokrewność, choroby kobiece, blednica, osłabienia nerwowe, zimnica, przemiana materyi, choroby serca i naczyń krwionośnych, choroby wysiękowe i t. p.

Wody mineralne, silnie radioaktywne.

We wszystkich domach wodociągi i kanalizacya. Oświetlenie elektryczne. Poczta, telegraf, oraz stacya kolejowa na miejscu. Cztery dobre restauracye, oraz pensyonat. Wodę żegiestowską otrzymać można w aptekach lub w Zakładzie. Paczka (25 flaszek) kosztuje 12·50 K.

Zakład otwarty od 15 maja do końca września.

W I. sezonie do końca czerwca, oraz we wrześniu 30% opustu przy mieszkaniach oraz opust przy kąpielach mineralnych. — Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Żegiestowie i przesyła na żądanie opłatnie prospekty. 3411 11 30

Niema już w pokojach ani ścian, ani sufitów brudnych!



Nie potrzeba nowego tapetowania, ani ponownego malowania ścian!

Tylko „Radolinem", środkiem do czyszczenia ścian i sufitów, może każdy oczyścić wszelkiego rodzaju zakurzone i zadymione ściany, wszystko jedno, czy tapetowane, czy malowane, w kilku chwilach tak, że wyglądają, jak nowe. „Radolin" najświeższa i najdoskonalsza w tej dziedzinie nowość, chwyta zawsze, nie pozostawia zgoła pręg, nie powoduje odpadania, jest schludny, hygieniczny i tani. Bardzo wielka oszczędność na czasie i pieniądzach w każdym domu. Tylko uznania z pochwałami, nawet od wysokich władz. Skutek poręczony. „Radolin" powinien znajdować się wszędzie.

Cena 1 kawałka (starczącego na 2 pokoje) tylko 3·50 K. Na życzenie poleca się zdolne siły. Zapytania w tym względzie załatwia się zaraz. Wysyła za zal. lub po otrzymaniu należ. (także w znaczkach list.)

Ferdynand Gruber, Wiedeń, VII., Seidengasse 43.

W Krakowie dostać można u Reima i Ski, handlu pod „czarnym psem" 3831 3 3

Ciągnienie dnia 1 czerwca. **Główna wygrana 200.000 frank.**

Losy tureckie

dają na rok

6 głównych wygranych: 3 po 400 000 frank., 3 po 200.000 frank. i liczne wielkie wygrane poboczne: 30.000, 10.000, 6.000 frank. itd. itd. Nabyć można za gotówkę podług każdoczesnego kursu dziennego lub

1 los turecki	na spłaty miesięczne po	6	lub	8 K
2 losy tureckie	„ „ „ „	12	„	16 K
3 „ „	„ „ „ „	18	„	24 K

Najniższe oznaczenie ceny podług każdoczesnego kursu dziennego. Natychmiastowe, wyłączne prawo nabywcy do gry na podstawie dokumentu sprzedaży wystawionego stosownie do przepisów zaraz po zapłaceniu pierwszej raty przekazem lub przez zaliczkę.

EDWARD URBAN — Dom bankowy

BERNO (Morawskie), Wielki Plac 23 25 (w domu własnym).

Rzetelni, stali agenci potrzebni wszędzie!

Niskie ceny! 3973 3 5 **Wysoka prowizya**

MOJA ŻONA

i każda rozsądna a oszczędna gospodyni zamiast drogiego masła kuchennego lub stołowego używa lepszej, zdrowszej, pożywniejszej, wydatniejszej i prawie o połowę wytrzymalszej

— MARGARYNY „UNIKUM". —

Dostać można wszędzie lub zamówić wprost.

Zjednoczone fabryki margaryny i masła

Wiedeń, XIV., Diefenbachgasse 59. 3121 8 0

MARXA emalia i glazura do podłóg

2883 9 18

znakomity wyrób, prędko schnący, którym zapuszczania podłogi może dokonać każdy

Skład fabryki lakierów Ludwika Marxa ma w Krakowie: Fr. Lenert, Reim i Ska, R. Drobner, Sporn i Ska.

Rei-Rei



łukowe lampy naftowe bez pociskania, bez knota

zaraz czynne od 250—1000 świec do oświetlania ulic, dworców kolejowych, fabryk, hal, podwórzy itd. 2790 10 10

Urządzenia całych zakładów miejskich.

V. Reiner & Co.

fabryka lamp

Kutná Hora (Kuttenberg) Czechy.

Rzetelni zastępcy okręgowi potrzebni.

Prospekty, kosztorysy zadarmo.

Letnie mieszkanie

pokój z kuchnią w pięknem położeniu pod lasem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Piotra Koźbiała, maszynisty wodociągu miejskiego na Bielanach. 4394 3 3

Polskie konces. biuro pośrednictwa

„PORAJ"

posiada wiele zleceń i żądań do sprzedaży, kupna, zamiany i wydzierżawienia majętności. Biuro przeprowadza te czynności w najkrótszym czasie. Obustronne zadowolenie i dyskrecya zapewnione. 3632 10 10

TARNOW, UL. KLIKOWSKA L. 652

Zmiana Lokalu

M. Petzenbaum

Specyalny magazyn kuchennych mebli i przedpokojowych stylowych w wielkim wyborze, przeniesiony został na ulicę

45 Starowiślną 45

3466 10 10

Emeryci,

urzędnicy, naczelnicy gmin, sekretarze, kierownicy Kółek rolniczych i t. p. przez objęcie zastępstwa instytucyi, w Galicyi nader korzystnie znanej i rozwiniętej, mogą uzyskać znaczny dochód poboczny. Oferty pod **„Popłatny zarobek"**, poste restante **Kraków.** 4070 5 5

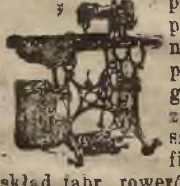
2487 30 30

Wino

wyborne, naturalne wino dalmatyńskie białe, czerwone i krwawe, wysyłam od 50 litr. wzwyż w beczkach, mianowicie: białe 3 letnie, czyste jak lustro litr 65 h, czerwone, mocne, łagodne litr 65 h, krwawe, ciemne, aromatyczne (także dla chorych na żołądek) litr 70 h, na dworcu kolei Fiume. Zbiór prób w 5 kg. skrzynce 4 K, opłatnie, do nabycia. **Edm. Pauk, Eksport wina, Rjeka (Fiume).** Cennik darmo i opłatnie.

Zamiast K 106 — za K 56

z opłaconą przesyłką do każdej stacyi kolej., polecam dla reklamy: **nową**, pierwszorzędną, nożną, maszynę do szycia „Singera" z eleg. pokrywą i dodatkami, z 10 l. gwar. Wysyłka po otrzymaniu zadatku K 15, za zaliczką reszty. — Znana z rzetelności firma polska **A. Weissberg,**



skład fabr. rowerów i maszyn do szycia, **Wiedeń, II,** Unt. Donaustr. 23/B. Katalog darmo i opłatnie.

Mężczyźni o słabych nerwach.

Natychmiastowy powrót osłabionych sił. Wypróbowany środek, nie pozostawiający żadnych szkodliwych następstw.

Tabliczki Evaton.

Próba K 4·20, ½ pudeł. 10 K, 1/1 pudełko 18 K, za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. Do nabycia przez **St. Markus Apotheke, Wiedeń, III., Hauptstrasse 130, Abt. e.** 4131 4 10

Jak od słońca

na trawniku, tak bieleje w kotle bielizna po półgodzinnem gotowaniu jej środkiem

Persil

Lśniąco biała bielizna!

Bez tarcia w rękach! Bez tarcia szczotką

„Persil" mimo swego zdumiewającego działania nie zawiera wcale chlorku ani wogóle żadnych składników dla bielizny szkodliwych, na co daje się zupełne poręczenie.

Fabryka **Gottlieb Voith, Wiedeń III 1.**

Dostać można wszędzie!

3169 7 26

Kto nie wie

co ma kupić dla swoich na podarek ślubny, imieninowy lub okolicznościowy, niech przejrzy mój główny katalog z 4000 odbitek, w którym każdy znajdzie coś stosownego, a który na żądanie wysyła się każdemu za darmo, opłacony. C. i k. nadworny dostawca **Hanns Konrad, Brüx Nr 699 (Czechy).** 934 3 8

Marka ochronna: „Kotwica"

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwicą", wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny

Apteka Dr. Richtera

pod „Złotym Lwem"

w Pradze,

ulica Elżbiety No. 5 nowy.

254 18 20

Zarząd folwarku

Wołowice, poczta Czernichów, sprzedaje bardzo ładne i smaczne **szparagi** po cenach targowych. O liczne zamówienia uprasza. 4452 1 7

Potrzebny agent

z działu galanteryjnego. Oferty: „Omega 200" poste rest. Kraków. 4502 1 3

Apteka pod „Gwiazdą"

w Wadowicach

poszukuje **aspiranta.** Curriculum vitae konieczne. Oferty nie uwzględnione bez odpowiedzi. Zgłoszenia do Władysława Hommégo w Wadowicach. 4512 1 3

Kolacye jarskie

doskonałe, urozmaicone i hygieniczne wydaje

4042 3 0

Kuchnia Jarska „PRZYRODA"

ulica św. Krzyża 7

W Krynicy-Zdroju

jest do sprzedania lub wydzierżawienia willa murowana o 32 pokojach i kuchni. Zgłoszenia przyjmuje Gromosiak, Krynica 4298 3 5

Panna

do ekspedycyi, początkująca, znajdzie stałe zatrudnienie w Składzie Linoleum i Cerat, Rynek główny 10. — Osobiste zgłoszenia z piśmienną ofertą pożądane. 4353 3 3

Do wynajęcia

pięć pomieszkań z 3 pokoi na parterze, 4 lub 5 na I i II piętrze, dla pp. doktorów, adwokatów lub na biura, od 1 lipca b. r. Poczta w budynku. Róg ulic Podwale-Studencka. — Wiadomość u właścicielki przy ulicy Czystej l. 11, I piętro. 4363 3 3

Sklep

obszerny (obecnie handel korzenny), ewentualnie z 1 przyległym pokojem frontowym lub także z 2 przyległemi pokojami, przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca przy ulicy Krupniczej 20. Bliższa wiadomość u właściciela na I piętrze, na lewo. 4376 4 4

4 duże pokoje

przedp., kuchnia, łaz., umywalnia, pok. dl[a] służącej, pasaż, zaraz do wynajęcia; 2 poko[je] przedp., kuchnia, od czerwca. II piętro, u[l.] Czysta l. 14. 4364 3

[Ko]ncypient

posiadający rok praktyki sądowej i kilka miesięcy kancelaryjnej prowincyonalnej, przyjmie posadę u adwokata od 1 czerwca. Nowy Targ, ul. Krasińskiego. Dr Zieliński. 4372 3 3

WLOT



90 kor. **90 kor.**

podbiły świat nasze rowery Herbst. Rowery motorowe, maszyny do szycia, gramofony, zapalniczki, lampy kieszonkowe. Najtańsze źródło kupna przyborów rowerowych. Węże począwszy od 3 kor., płaszcze 4·20 kor., płaszcze górskie 5·50 kor., lampy 2·30 kor., pompy 60 hal., siodła 3·90 kor., francuzy 40 hal., rączki 30 hal., pedały 3 kor., łańcuszki 3 kor., dzwonki 35 hal. Wspaniały katalog 1911. JERZY HERBST, Wiedeń VI. Wiedeń, 6 dz. Mariahilferstrasse 1/5 głęb. parter. 4102 5 0

Korzystne zajęcie!

Poważne Towarzystwo Ubezpieczeń życiowych poszukuje celem uzupełnienia swej organizacyi kilku urzędników akwizyzyjnych do podróży.

Przyznaje się stałe pobory, dyety do podróży i osobną prowizyę, a po krótkiej próbie stabilizacyę.

Osoby zdolne do interesu, z nienaganną przeszłością, zechcą nadsyłać dokładne oferty z podaniem wieku i życiorysu pod napisem: **„Korzystne zajęcie 1500"** poste restante **Lwów,** za kwitem inseratowym. 4480 1 2



Resztki

materyj na ubrania męskie i damskie, jakich się nazbierało w przeciągu sezonu, sprzedaje się po znacznie zniżonych cenach, dopóki starczy zapas. Należy skorzystać z tej bardzo korzystnej okoliczności do kupna i zażądać bezpłatnego nadesłania próbek, które w ciągu ośmiu dni należy zwrócić. — Wysyłkowy dom sukienniczy **Franc. Schmidt,** Karniów 209, Śląsk austr. 4447 1 2

Karbolineum Avenarius.
Antimerulion.
Tektury smołowe do pokrywania dachów.
Smołowiec gazowy i drzewny.

Główny skład mydeł przetłuszczonych Malinowskiego z Warszawy.
Mydła Violettes Denice Nr 810 1 karton 3 sztuki K 1·50.

Reim i Spółka, Kraków, Rynek 37, Linia A-B.

polecają po cenach najumiarkowańszych:



Przybory do gier sportowych angielskich „LAWN-TENIS": RAKIETY, Piłki do tychże PIŁKI nożne, KROKIETY

oraz

Przyrządy gimnastyczne, ogrodowe. Huśtawki. Balony i piłki gumowe. 4014 2 4
Hamaki dla dorosłych i dzieci. — Przybory do rybołostwa. „Djabolo" i „Boomerang".
Przyjmuje się rakiety do naprawy.

Perfumy. — Wodę kolońską. — Mydła toaletowe. — Pudry. — Wody i olejki do włosów. — Środki do czyszczenia zębów i inne artykuły toaletowe.

Farby olejne do użycia gotowe.
Farby olejne do podłóg.
Farby lakierowe, szybko schnące.
Lakiery bursztynowe i spirytusowe do podłóg.
Masę woskową do zapuszczania podłóg.
Masę francuską do zapuszczania posadzek.
Nowość! „Washall" do prania bielizny.
„Moccarette" najlepszy środek przeciw paleniu.

Stacya klimatyczna

Bystra pod Białą

wzorowa okolica podgórska, rozległe lasy szpilkowe. **Wyborny klimat.** Zdrowe i wygodne mieszkania, łatwość o środki spożywcze. Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon, lekarz i apteka w miejscu. — **Elektryczne oświetlenie,** duży park publiczny. 4159 2 4



Międzynarodowa hygieniczna wystawa Drezno 1911:

Wielka nagroda!

Dra Drallego woda do włosów.



Zapobiega wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu, wzmacnia porost włosów, orzeźwia nerwy.

Cena 2·50 K i 5 K.

Dostać można w aptekach, drogueryach, perfumeryach i w lepszych zakładach fryzyerskich.

Fabrykant:

Jerzy Dralle, Podmokle n. L.

4334 1 2

HOTEL SANS-SOUCI

I NAJELEGANTSZA KAWIARNIA

Lwów, Szajnochy 5 (róg Sykstuskiej)

w centrum miasta, z wszelkiemi wygodami, podług nowoczesnych wymogów urządzony.
Pedantyczna czystość. **Ceny umiarkowane.**

3522 8 19 **Henryk Kaufman,** właściciel.

Schrothowski Zakład leczniczy Tow. akcyjne

Lipowa Dolna (Nieder-Lindewiese) Śląsk austr.

Stosowne do natury, racyonalne leczenie odtłuszczające, zatrucie usuwające. Najlepsze wyniki przy przewlekłych cierpieniach i chorobach zakaźnych. Nowoczesny komfort przy niskich cenach. **Otwarty przez cały rok.** Kierujący lekarz: **Dr Paweł v. Guggenberg.** Prospekt zadarmo. 2156 10 10

Cegielnie, fabryki dachówek, wapienniki

projektuje i buduje

Przedsiębiorstwo budowy zakładów ceramicznych
Inż. Mastalski Stanisław
Lwów, ulica Zyblikiewicza 38

Plany, kosztorysy. 4200 4 10
Budowa kominów fabrycznych i obmurowanie kotłów parowych.

Na żądanie przyjazd inżyniera.

Kąpiele Darków

(Śląsk austr.). Najsilniejsze kąpiele jodowobromowo-solankowe pierwszego rzędu, jedyne kąpiele, gdzie się można kąpać w czystej solanie. Wskazania,: skrofuły, przymioł, wysięki, zwapnienie tętnic, choroby kosci i stawów, cierpienia kobiece, reumatyzm i t. d. — Najnowsze pomocnicze środki lecznicze. Stary park. Wspaniałe pomieszczenie. Pensya dla dzieci (bez towarzystwa). Wodociąg ze źródeł wysoko położonych. Telefon, poczta, telegraf i stacya kolejowa. Sezon od 15 maja do 1 października. Naczelny lekarz Dr W. Klimek. Wyjaśnień udziela i prospekty wysyła **Zarząd kąpielowy hrabiego Larisch-Mönnicha w Darkowie.** 4027 3 3

CHOROBY KOBIECE

cierpienia kosci i stawów, wysięki, ischias, gościec, reumatyzm, skrofuły leczą

KĄPIELE SOLANKOWE GOCZAŁKOWICE

pod Pszczycą (G. Śląsk), stacya kolei Wrocław-Dziedzice.

Naturalne zdroje solankowe, zawierające jod, brom i rad.

Wyposażone we wszelkie nowoczesne urządzenia lecznice.

3143 **Chirurg. lecznica i prywatna ochronka dla dzieci.** 2 2

Lekarze kąpielowi: Tajny radca san. **Kratzert** i radca san. **Dr Lasker.** Sezon od **1 maja do 30 września.** Wysyłka wody, zgęszczonych solanek, soli i mydła solankowego. Prospekty zadarmo przez wszystkie biura Rudolfa Mossego Międzynarodowe publ. biuro ruchu, Berlin W. 8 pod Lipami 14 i **Zarząd kąpielowy.**

Ogrzewanie wentylacyjne

świeżem powietrzem przy stałem dostarczaniu świeżego powietrza. Tanie, zdrowe, proste. Nadaje się dla domów jednej rodziny, szkół, kościołów, sal, lokali handlowych, można łatwo urządzić w każdym, nawet starym domu. Prospekt zadarmo, opłacony.

Luftheitzungsbaugesellschaft G. m. b. H., Wiedeń XVII/3.

1668 18 13

Mam do ulokowania

większe kapitały na pierwszą i drugę hipotekę. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pisemne pod **L. E.** poste restante Kraków, za okazaniem karty tramwayowej Nr 171. 4373 3 3

W Truskawcu

w willi „Roma", obok willi Janiny, tuż przy źródle Naftusi, są do wynajęcia pokoje słoneczne, z widokiem na najpiękniejszą okolicę, umeblowane, z utrzymaniem. — Ceny przystępne. — Zamówienia przyjmuje Zarząd willi „Roma" w Truskawcu. 4382 3 3

Lokale na sklepy

od 1 sierpnia do wynajęcia. Interesowani zechcą się wcześniej zgłosić do właściciela **Łobzowska** l. 6-o bliższe informacye. 4377 4 4

Inteligentna osoba

w średnim wieku poszukuje posady gospodyni na plebanii, zarządczyni w większym interesie lub zaopiekuje się dziećmi. Zgłoszenia **Janina 100** poste restante **Bochnia.** 4386 3 5

Firma N. Sprecher, skład **nawozów sztucznych i maszyn w Podgórzu**

poszukuje panny

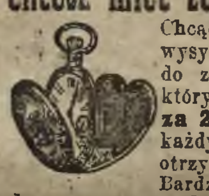
(żydówki) do biura, w wieku 17—18 lat, znającej buchalteryę, stenografię, korespondencyę polską i niemiecką, conajmniej z jednoroczną praktyką biurową. 4389 2 3

Oferty upra[sz]z[a się] listownie pod adre[sem ...] **Sprecher,** Kraków, [...]

20.000 koron

do ulokowania na hipotekę. Ponadto udziela się pożyczek amort. Zgłoszenia pod: „Fach pocztowy 12", Kraków. 4383 2 3

Chcesz mieć zegarek za darmo?



Chcąc zapoznać z naszą firmą, wysyłamy wspaniały łańcuszek do zegarka ze złota double, który kosztuje 10 K, **tylko za 2 kor.** Oprócz tego może każdy zamawiający łańcuszek otrzymać zadarmo zegarek. Bardzo rzetelna obsługa, niema żadnego ryzyka, gdyż jeśli się nie nadaje, zwraca się pieniądze wraz z opłatą pocztową. Wysyłka za zaliczką. **Uhrenhaus Heinrich Weisz, Nagysalló,** Com. Bars, Węgry. 4326 1 4

Panna

z praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, mówi płynnie po polsku i niemiecku, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia listowne **A. W. 57** poste rest. Kraków. 4401 3 3

Mieszkanie do wynajęcia

2 pokoje i przedpokój, kuchnia, spiżarnia, na I lub II p. w oficynie, przy ul. Felicyanek 5. Wiadomość tamże od 10—11 i 3—4. 4393 3 5

Krynica, Willa Zacisze

pokoje z całodziennem utrzymaniem, pierwszy sezon 5 kor. Kuchnia domowa. 4417 2 6

Do Składu maszyn do pisania

poszukuje się zdolnej panny z kaucyą, mogącej samodzielnie prowadzić kasę i ekspedycyę. Dobrze piszące na maszynie mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia listowne pod Rutynowana 1874 przyjmuje Administracya „N. Reformy" do 1 czerwca b. r. 4490 2 8

Mieszkanie skład. się z dużego pokoju front. i kuch. na part., z gazem, przy ul. Zwierzynieckiej l. 21, od 1-go czerwca do wynajęcia. Zdatne także na biuro. 4419 2 3

Do wynajęcia

lokal fabryczny powierzchni około 250 m^2, z magazynami w piwnicy, oraz szopa około 200 m^2, w Podgórzu, od 1 października, ewent. z mieszkaniem złożonem z 8 pokoi.
Wiadomość: **Bartik i Ska, Kraków,** ul. Stolarska l. 15. 4420 4 10

Faeton

półkryty, używany, w bardzo dobrym stanie, zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość **Z. M. Kraków, św. Filipa 21,** w podworcu, parter, na ganku. 4433 2 3

RAKI

smaczne, soczyste, z poręczeniem, że dojdą żywe, koszyk zawierający 12 raków na zupę 5·60 K. 90 ra[ków ... po]rcye 6·50 K. [... r]aków olbrzymich 7·50 K, 4[0] raków o. wielkich solo 1[...] — K. **L. Altneu, Podwołoczyska.** 4415 2 5

Akwizytatora miejscowego

poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia do **sprzedaży maszyn do pisania** pierwszorzędnej amerykańskiej marki, oraz przyborów do tychże. — Posada stała, przy gorliwej pracy i pilności obfite dochody zapewnione. Oferty, możliwie i fotografie, oraz wyszczególnienie poprzednich zajęć uprasza się wnieść do 1 czerwca b. r. pod **„Zdolny 1875"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. **Pierwszeństwo mają fachowcy.** 4399 2 3

PARKIETY TAFLOWE

DO PAŁACÓW I SALONÓW
WYTWORNE I SKROMNE
ZAKŁAD PRZEMYSŁU BUDOWLANEGO
ALFRED LANGROD
KRAKÓW (TELEFON 133)

3246 9 10



PIERZE

Znak „Austria" poleca się jak n[ajlepsze] 5 kg. 9·60 K, lepszych 12 K, białych 18 [K, ...] jak śnieg 30, 36 K, przewybornych 42, 48 K, dających zupełną i bardzo lekką pościel, a więc **wielkie pierzyny wraz z 2 poduszkami kosztują począwszy od 16 K.** Dostać można tylko u

D. SCHNURMACHERA, Taus 237 Czechy.

Próbki i cennik także gotowej pościeli zadarmo. Wysyłka opłacona, wolna od cła, za zaliczką.

3132 5 26

Samoczynne aparaty fotograficzne,



któremi może się posługiwać każdy laik, dając fotografie w jednej minucie, począwszy od 13 K. Zupełne aparaty fotograficzne (z drzewa, nie z papy) z płytami, papierem, chemikaliami i kursem pouczenia K 1·60, 2·20, 3·20, 4·50, 6·20, 9·70 i wyżej (porto osobno). Dają dobre obrazy, za co się ręczy! Ciemnie do fotografii miniaturowej, podwójne anastygmaty, ciemnie zbytkowne, kupno okolicznościowe, fotoautomaty z otworem do wrzucania pieniędzy dla restauratorów, itd. Zdumiewające fotogr. nowości! Cenniki zadarmo.

Elfr. Birnbaum, przemysł fotogr., Doksy (Hirschberg) 107, Czechy.

3097 15 26

Zakład wodoleczniczy i kuracyjny

KARLSTHAL

(Śląsk austr.) Poczta, telegraf i stacya kolejowa. **Sezon od maja do października**

Zakład urządzony na sposób nowoczesny dla wszelkich zabiegów wodą. Ogrzewanie centralne, deptak, sale do swobodnego wylegania się i kąpiele słoneczne, kąpiele lecznicze, kuracye dyetetyczne i t. d. Indywidualne leczenie. Ceny umiarkowane, zastosowane do stanu średniego. Karlsthal jest najulubieńszem na Śląsku miejscem pobytu w lecie u stóp gór Altvater, pośród wspaniałych lasów szpilkowych, wspaniale położonem, obfitem w ozon z powietrzem nerwy orzeźwiającem, wymarzony pobyt dla potrzebujących wytchnienia i dla ozdrowieńców. Liczne letnie mieszkania, gospody za dobre uznane, wyborna kuchnia, umiarkowane ceny. Prospekty zadarmo.

3315 6 14 Kierownik zakładu: **Dr Juliusz Lehrer.**

Pomocnik handlowy

młodszy (bufetowiec) i praktykant, zamiejscowi, potrzebni do handlu **Antoniego Frassa** dawniej J. Kosza **w Krakowie.**
Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4485 1 3

Muszyna.

Mieszkania umeblowane, z kuchniami, na lato do wynajęcia w willi, wśród ogrodu, blisko kolei i Popradu. — Wiadomość na miejscu u p. Węgrzynowiczowej, Kolejowa 248. 4503 1 3

4 pokoje słoneczne, przedpokój, łazienka, kuchnia, przy ul. św. Filipa l. 22 (róg Rynku Kleparskiego), I p., od 1 czerwca do wynajęcia. 4500 1 3

Niemiec

rutynowany korepetytor, z dziesięcioletnią praktyką, udziela lekcyj matematyki ze wszystkich klas szkół średnich, oraz niemieckiej konwersacyi, tudzież wszystkich innych przedmiotów z niższych klas. Przyjmuje teraz i podczas wakacyj zgłoszenia pod adresem **A. C. Kraków-Grzegórzki l. 20,** parter, Nr drzwi 26. 4510 1 3

Powozy i wózki

na resorach, oraz wóz mleczarski lub piekarski, są tanio do sprzedania u **Piotra Kozbiała,** lakiernika, Kraków, ul. Mogilska, vis-à-vis rogatki Mogilskiej. 4431 1 8

Nowo otworzony

Pierwszorzędny Pensyonat „Atlanta"

przy ul. Karmelickiej l. 9.

Z nowoczesnym komfortem urządzone **słoneczne** pokoje, elektr., łazienki, kuchnię doborową — ceny umiarkowane — poleca

4434 1 3 **Zarząd.**

Dom.

nowy, murowany, piętrowy, przy drodze krajowej, wygodny na pobyt letni, do sprzedania; cena 12.000 koron, oraz do wynajęcia na lato dwa domy. Wiadomość: **Jan Polak, Tarnawa Dolna,** p. Zembrzyce. 4416 1 3

Górka, krawiec, Kraków

przyjmie robotników. Reflektuje na pierwszorzędne siły. 4482 2 4

Wisła

willa „Nalcia", naprzeciw poczty, mieszkania z kuchniami i całem urządzeniem. 4487 2 6

Na I hipotekę w Krakowie

przyjmę pod dogodnemi warunkami pożyczkę amortyzacyjną względnie zwykłą na 3 do 5 lat, w kwocie 130 do 150 tysięcy koron. Zgłoszenia od instytucyj finansowych lub osób prywatnych przyjmuję do końca maja b. r. **z wykluczeniem pośrednictwa** pod „Hipoteka dla okaziciela 10 koron Nr 77104" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4458 2 4

Do wynajęcia od 1 lipca

4 pokoje słoneczne, frontowe, łazienka, kuchnia wygody, ul. Szujskiego l. 1 (róg Krupniczej). Oglądać można od 11—1 i od 3—5 po południu. Wiadomość u odźwiernego. 4440 3 3

P[anna]

umiejąca rysować [...] „Zorza" w Krakowie, ul. św. [...] 4464 3 3

„Związek krawców"

poszukuje zdolnego

Krajacza.

Zgłoszenia wprost: „Związek krawców" w Nowym Sączu. 4442 3 7

Osoba

która pożyczy na hipotekę w Zakopanem 10.000 kor. na mający się budować dom, otrzyma pokój z całodziennem utrzymaniem aż do zupełnego oddania gotówki. **S. S. 10** poste restante **Zakopane.** 4441 2 3

Na wyjazd do kąpiel

poszukuje mężczyzna w średnim wieku odpowiedniego towarzystwa. Złoszenia **„Adolf 21"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4449 2 3

Kamienica

dwupiętrowa, w IV dzieln., bardzo dobrze się rentująca, z dużym długiem hipotecznym, za niewielką dopłatą z powodu zmiany stosunków familijnych zaraz do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Marya K."** 4453 2 3

Parcela budowlana 660 sążni, w Zwierzyńcu pod Kopcem Kościuszki, z wolnej ręki do sprzedania. **B. W.** poste restante Zwierzyniec 4457 2 6

Fryzyerskiego pomocnika

zdolnego, na salon męski, poszukuje zaraz **K. Figiel, Rynek 26, Kraków.** 4460 2 3

Panna inteligentna, poszukuje w pierwszorzędnym handlu posady kasyerki **zaraz.** Zgłoszenia pod „Stanowisko" poste restante Kraków. 4465

Matura

seminaryalna, egzamina wydziałowe, grupa I, II, dokładne przygotowanie. Wynik pewny. Wiadomość „Profesor 38" poste rest. **Kraków.** 4470 2 3

Inteligentna

wykształcona, ładna panna, z posagiem 14.000 K, chce poznać w celu matrymonialnym mężczyznę na stanowisku, z wykształceniem uniwersyteckiem. — Zgłoszenia pod „Alpha" poste restante Kraków-Podwale, za okazaniem kwitu inseratowego. 4407 3 3

Angielski lakier do podłóg z marką Niedźwiedź



jest trwalszym i wydatniejszym niż inne wyroby, a przytem tańszy.

DO NABYCIA u FIRMY FIAŁEK i TUREK Kraków Karmelicka 8

Oszczędza się

kupując na wagę masę francuską do odświeżania podłóg i linoleum. 3345 6 10

Główna sprzedaż

Fiałek i Turek

Kraków, Karmelicka 8.

OXO

Niezrównanej dobroci

OXO buljon w kostkach

5h

Spół. Liebig

4252 1 5

KRYNICA.

PENSYONAT

„DWOREK"

naprzeciw parku, prowadzony w nowym zarządzie — poleca

pokoje słoneczne z całem utrzymaniem.

Ceny przystępne — w pierwszym i ostatnim sezonie zniżone. 4397 2 3

Księgarnia Polska i Skład nut

w Krakowie, ulica Floryańska 35

poleca

Baedekery po wszystkich miastach, miejscach kąpielowych i krajach.

Mapy dla automobilistów i cyklistów

Każda sekcya naklejona na płótno po K 1·90.

Mapy generalnego sztabu po K 1·— 1·20, 1·40 i 1·70. 3078 8 12

W Krynicy

w willi „Dworek", jest do wynajęcia **stajnia i wozownia.** Zgłoszenia tamże. 4398 2 3

POPLAMIONE

i stare ubrania prane

Mydłem benzynowem

stają się zupełnie czyste i odświeżone, skutek wprost zdumiewający. Główna sprzedaż tylko u firmy

Fiałek i Turek

Kraków, Karmelicka 8,

skład farb, lakierów, perfum i mydeł Chemicznym pralniom i Odsprzedającym znaczny opust. 3116 10 10

GORSET

jest pierwszą myślą każdej z pań przy sporządzeniu nowej toalety.

Pierwszorzędny specyalny Dom gorsetów w Monarchii

Herman Piesen



c. k. nadworny dostawca

Kraków, ulica Grodzka 4.

Telefon 1534.

Filie: **Wiedeń, Lwów i Mor. Ostrawa**

dostarcza najnowszych

modeli gorsetów

do salonu, podróży i sportu.

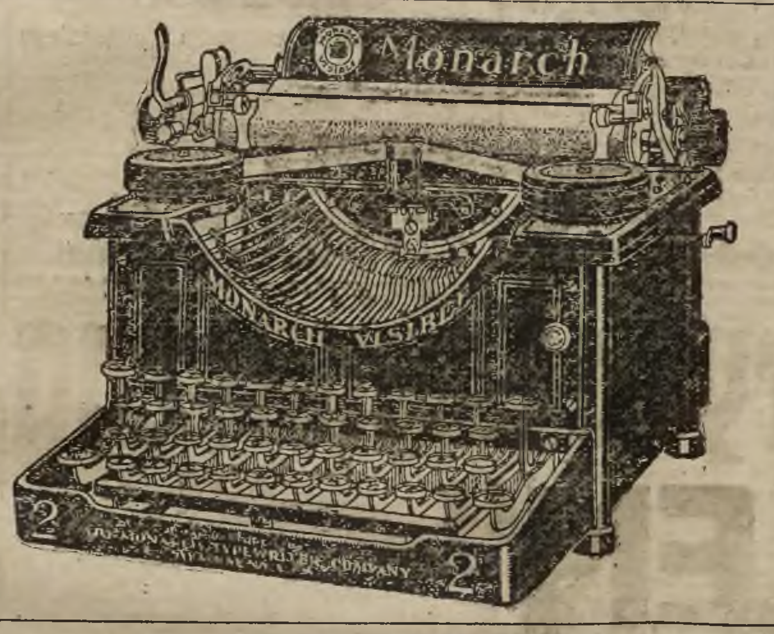
Wyszedł już nowy luksusowy katalog, który zawiera wielką ilość modeli gorsetów na zbliżający się sezon. Wysyłka tegoż następuje darmo i opłatnie. 415 22 32

Fabryka luster i szlifiernia szkieł

A. Maryńczaka i M. Woronieckiego

w Krakowie, przy ulicy Piotra Michałowskiego 2

wykonuje wszelkie czynności w zakresie szlifowania szkieł i luster. — Oprawia w ramy niklowe i mosiężne; srebrzy zużyte lustra. Wielki zapas szyb lustrowych itd. 3296 7 20



Firma

MASZYNA DO PISANIA I DO POWIELANIA

CYKLOSTYLE AND TYPEWRITER

w Krakowie, Krowoderska 54

Telefon Nr 2301

poleca wszelkie systemy maszyn do pisania i do powielania. — Wielki wybór wstążek do maszyn do pisania i przyborów do cyklostylów. — Kalka angielska i amerykańska już po K 8·— za karton, zawierający 100 kartek formatu kancel. — Angielskie i amerykańskie wstążki do maszyn do pisania już po K 2·50 za sztukę, bez różnicy systemu.

Ekspedycya na prowincyę odwrotnie. 4379 2 3

KAPELUSZE

modele paryskie i wiedeńskie — poleca

Salon mód

HELENY POPIEL

plac Maryacki 8, obok p. Zajączkowskiego

Pióra, rajery, kwiaty, wstążki w wielkim wyborze. 3252 15 18

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kocze, faetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 27. Hotel Nordbahn. Tel. 12107. 203 50 0

Magazyn strojów damskich

S. Langer

Kraków, ulica Grodzka l. 11

poleca dla szan. pań wielki wybór ubranych kapeluszy, oraz fasony i przybory do tychże. Modele i kapelusze żałobne na składzie. Zamówienia wykonuje się. 3604 9 10

Baczność rolnicy!

przy MĄCZCE ŻUŻLOWEJ THOMASA

cytratowo rozpuszczalnej

ZE ZNAKIEM OCHRONNYM „KŁOS"

50% opustu frachtowego ważnego dla przesyłek do 15 maja b. r.



Specyalne bonifikacye!
K 18·— dla przesyłek do 24 maja
K 12·— dla przesyłek do 14 czerwca
za wagon 10.000 kgr.

i znacznie niższe ceny, niż te od 1 lipca 1912.

3946 4 12 Reprezentacya:

Józef Müntz we Lwowie

ul. Krasickich 10/F. Adres telegr. Müntz Lwów. Tel. 306.

DACHY NIE WYMAGAJĄCE REPARACYI • POKRYCIE MURÓW OD STRONY WIATRU

Eternit

ŁUPEK AZBESTOWY

ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIK HATSCHEK LINZ VÖCKLABRUCK WIEDEŃ BUDAPESZT NYERGESUJFALU

18 19 0

Zastępca na Galicyę zach.: Salomon Rittermann w Krakowie, ul. Wrzesińska II. Zastępca na Lwów i okolicę: Henryk Eber, Lwów, ul. Mickiewicza 5

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

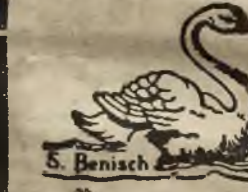
Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym.

Cena K. 1·60, odpowiednio mydło 70 h.

Główne składy w **Krakowie:** M. Masłowski, apt. pod barankiem; H. Bartmański i Sp., apt. pod złotym słoniem. Reder, apt., ul. Karmelicka 23. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.

3354 12 20



Najlepsze czeskie źródło nabycia.

Tanie pierze na pościel!

1 kg. szarych, dobrych, dartych 2 K, lepszych 2 K 40 h., I. na pół białych 2 K 80 h., białych 4 K, białych, puszystych 5 K 10 h. 1 kg. dobrych, białych jak śnieg dartych 6 K 40 h., 8 K, 1 kg. puchu, szarego 6 K, 7 K, białego, wybornego 10 K, najlepszego puchu z piersi 12 K. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie. **Gotowa pościel** z gęstego, czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu, pierzyna 180 cm długa, 120 szeroka, wraz z 2 poduszkami po 80 cm. długimi, 60 cm. szerokimi, ze świeżych, szarych b. trwałych, puszystych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, osobne pierzyny po 10 K, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki 3 K, 3 K 50 h, 4 K. Pierzyny 200 cm. długie, 140 szerokie, 13 K, 14 K 70 h, 17 K 80 h, 21 K; poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie, 4 K 50 h, 5 K 20 h, 5 K 70h; piernaty z mocnej dymki w prążki, 180 cm. długie, 116 cm. szerokie, 12 K 80 h, 14 K 80 h. Wysyłka za zaliczką wyżej 12 K opłatnie. Wymiana dozwolona. Za niestosowne zwrot pieniędzy. **S. Benisch w Deszenicach (Deschenitz) Nr. 803.** Czechy. Obficie ilustr. cennik zadarmo, opłacony. 87 41 50

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, że magazyn mój pod firmą:

D. BUCHNER

Kraków, Stradom 23 (dom własny)

znajduje się na I. piętrze, obok mego mieszkania, przeto też z powodu znacznie zmniejszonych wydatków, sprzedaję po znacznie zniżonych cenach i daję także na spłaty miesięczne wszelkie materyały.

Na sezon wiosenny i letni

nadszedł świeży transport materyałów wełnianych, angielskich i jedwabnych na kostyumy, suknie i bluzki, wielki wybór surowych jedwabi (cresunery) woali, batystów, haft., zefirów, oraz markizetty, grenadyny ze szlakami, popeliny i crêpe de chine. Suknie koronkowe, tiulowe i tuniki. Wielki wybór dywanów, chodników, kap pluszowych, koronkowych i wełnianych, portyer, stor tiulowych, firanek i pluszy na meble etc. 3943 6 6

Dziękując za dotychczasowe względy P. T. Publiczności, polecam się i nadal **D. Buchner.**

RABKA

willa „Regina"

pokoje słoneczne do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem lub bez. Obiady gospodarskie, mleczarnia na miejscu. W 1 i 3 sezonie mieszkania tańsze. 3764 5 6

Letnisko-Pensyonat

we dworze. Miejscowość górzysta, położenie ładne, las, woda. Szczegóły listownie: Częstochowa, Szkolna 8. Milewski. 4138 6 6

L. 6718/12 I. 4157 2 2

KONKURS.

Na posadę zarządcy lasów miejskich w Nowym Sączu, mających około 900 morgów, rozpisuje się konkurs.

Z posadą tą połączone są pobory równe poborom urzędnika państwowego XI. kl. rangi, a mianowicie:

a) płaca w kwocie 1.600 K
b) dodatek służbowy w kwocie . . 504 „
Razem 2.104 K rocznie.

c) pniowe po 10 h od każdej sztuki sprzedanego drzewa, począwszy od 16 ctm. grubości.

d) ryczałt na koszta podróży 400 K rocznie, prawo do awansu i emerytury według statutów stanu i poborów służbowych oraz emerytalnych urzędników miasta Nowego Sącza, zastosowanych do takichże statutów dla urzędników państwowych.

Kandydaci winni się wykazać: ukończeniem Akademii i ziemiaństwa we Wiedniu i złożeniem egzaminu ministeryalnego dla państwowych urzędników techniczno-leśnych przepisanego rozporządzeniem Ministerstwa rolnictwa z dnia 7 maja 1907 roku Dz. u. p. Nr 116, ewentualnie złożeniem egzaminu dla samoistnych gospodarzy lasowych, przepisanego rozporządzeniem Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 lutego 1903 Dz. u. p. Nr 30, fizycznem uzdolnieniem do pełnienia służby lasowej, znajomością języka polskiego w słowie i piśmie i nieprzekroczonym 30-tym rokiem życia.

Podania udokumentowane metryką chrztu i urodzenia, świadectwami ze złożonych egzaminów, świadectwem odbytej praktyki, świadectwem zdrowia i ewentualnie świadectwem moralności, o ile kompetenci nie pozostają w służbie państwowej lub autonomicznej, wnosić należy do Magistratu miasta Nowego Sącza po dzień **10 czerwca 1912.**

Nowy Sącz, d. 3 maja 1912.

Burmistrz
w. z.
(podpis).

Wiosna i lato 1912!!

Najnowsze płaszcze jedwabne etaminowe.

Raglany
Żakiety czarne
Płaszcze dla panienek

Kostyumy jedwabne, etaminowe, z surowego jedwabiu.

Kostyumy angielskie na jedwabiu od 30 K.

8710 4 5 Wyłącznie oryginalne modele.

MAGAZYN KONFEKCYI DAMSKIEJ

Au Bonheur des dames

Kraków, Floryańska l. 10.

MORAWY **KĄPIELE**

LUHAČOVICE

urocze położenie. W ubiegłym roku było 7000 gości kąpielowych, 8000 turystów. Oddawna znane wody leecznicze. Alk. solne szczawy. Pastylki. 3826 4 6

Na Wiosnę i Lato



poleca 3251 7 10

Pierwszorzędny Magazyn Obuwia

„MARSO"

Kraków - - - - - ulica Grodzka 20.

Eleganckie obuwie dla Pań i Panów w najnowszych fasonach i amerykańskich formach czarne i żółte **w cenach**

10·50, 12·50, 16·50

Samoczynne zaopatrywanie się w wodę

z głęboko położonych źródeł urządza Największy i najstarszy słowiański zakład

ANT. KUNZ

c. k. dost. dworu
Hranice
Morawa-Austrya.



Prospekty gratis i franko.

Filia Lwów, ul. Leona Sapiehy boczna 4. 3024 9 50

Każda pani

znajdzie u mnie popłatny dochód boczny przez roboty ręczne. Robotę rozdaje się do wszystkich miejscowości. Prospekty z gotowemi wzorami za 20 h. markami: **Emma Beck, Wiedeń, XX., Brigittenauerlände 30.** 3736 3 4



Latarki acetylenowe

mosiężne, pięknie niklowane, dające się nosić w rękach, powiesić lub postawić, bardzo praktyczne, cena K 5·—. Latarki acet. dla cyklistów K 3·—, 4·—, 4·50. Wysyłka za zaliczką. Katolog o latarkach i rowerach darmo! **A. Weissberg, Wiedeń, II, Unterdonaustrasse 23 B,** firma polska, założ. w roku 1900. 285 20 0

LAWN-TENNIS, „FOOTBALL" — Piłki Slaringera. — Piłki nożne. Piłki gumowe. — Rakiety. — Amerykańskie łyżwy na kółkach do jazdy na asfalcie. Hamaki, Huśtawki i inne przybory sportowe poleca najtaniej L. WEINDLING Kraków, Grodzka 26

(dom P. Suskiego).

Odezwa do serc szlachetnych!

Inteligentny przemysłowiec z uniwersyteckim wykształceniem, z najchlubniejszymi poleceniami, błaga społeczeństwo o podanie mu pomocnej ręki w postaci bez lub przynajmniej nisko procentowej pożyczki, celem uratowania go od niechybnej zguby i zapewnienia trwałej egzystencyi. Zupełne zabezpieczenie pożyczki zapewnione będzie aktem notaryalnym. Łaskawe zgłoszenia uprasza nadsyłać pod: Przemysłowiec poste restante Podgórze, za okazaniem kwitu inseratowego. 4461

Panna inteligentna, pisząca na maszynie, władająca tak w słowie jak w piśmie językiem polskim i niemieckim, poszukuje zaraz posady biurowej. Zgłoszenia pod **I. M. J.** poste restante Kraków. 4464

Do prowadzenia

interesu galanteryjnego potrzebna inteligentna niezależna kierowniczka, któraby jednocześnie zajęła się urządzeniem sklepu, może przystąpić również jako wspólniczka. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy" pod **Z. Z.** 4466 1 3

Motocykl Puch 5/6 HP., dwucylindrowy, z bocznym wózkiem, w bardzo dobrym stanie, sprzedam **lub zamienię** na lekki do 2 HP., bez wózka. Haupt, Mydlniki koło Krakowa. 4468 1 3

Potrzebny na Kraków

agent z działu **papierowego.** Zgłoszenia od 8—9 i 5—7 w Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 4496 1 2

Poszukuje się panny

stenograf. biegle po niemiecku, o ile moż. ze znajomością czynności biurowych, **do znacznego biura spedycyjnego** w Krakowie. Oferty **pisemne** pod **B. M.** przyjmuje Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 4495 1 3

Mieszkanie

składające się z 5 pokoi, pokoju dla służby, kuchni, łazienki gazowej, z oświetleniem elektrycznem, na I-szem piętrze, przy ul. św. Filipa l. 21, tuż obok placu Matejki z powodu przeniesienia, do wynajęcia od 1 lipca lub wcześniej. Tamże w oficynie 2 pokoje słoneczne, przedpokój, kuchnia, łazienka, każdego czasu do wynajęcia. 4493 1 5

4, 3 lub 2 pokoje

frontowe, na parterze, inst. gaz., na biuro, przy ul. św. Gertrudy 10, do wynajęcia od 1 października b. r. — Wiadomość: ulica Grodzka 44, II p. Tel. Nr 1132. 4518 1 3

Kucharka

samodzielna i dobrze gotująca, potrzebna do Kasyna urzędników w kopalni. Pensya 35 K. Zgłoszenia listowne pod **Nr 4472"** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 4473 1 2

Osioł i Jacek.

Biedził się Jacek od dobrej godziny,
Nie mógł osłowi poradzić, 3376
Lecz gdy wódkę „Spotykacz" łyknął
[od Szustowa,
Zawiózł go osioł aż do miasta Krakowa.

Krynica
Pensyonat Siedlisko

dom murowany, w najzdrowszej części Krynicy, pokoje słoneczne, opalane, elektr. oświetlone, wytwornie urządzone, z wykwintnem urzymaniem. Ceny umiarkowane. 4499 1 6

Masło!!

cielęcinę, szparagi i inne jarzyny, wysyła jak najtaniej. **Katolicki dom, Ciężkowice ad Tarnów.** 4483 1 4

Parcela

w Krakowie-Nowej Wsi, przy ul. Misiorowskiego, oznaczona tablicą z napisem „Do sprzedania" i nazwiskiem „Marchewczyk", jest do sprzedania. Właściciel: W. Marchewczyk, Warszawa, ul. Marszałkowska 14. 4489 1 4

Lokal

na pracownię stolarską **potrzebny** od 1 lipca. Zgłoszenia do pracowni stolarskiej Piotra Wyźgi w Krakowie, ulica Długa 21. 4494 1 6

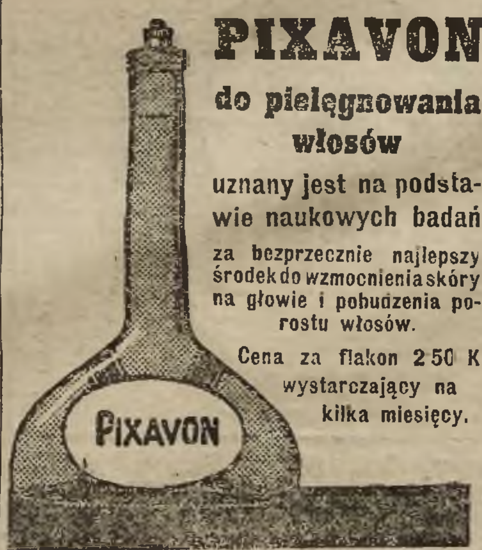
Zdolnych Zastępców

do pozyskania ubezpieczeń życiowych i posagowych, za wynagrodzeniem **bardzo wysokiej prowizyi,** poszukuje poważne Towarzystwo Ubezpieczeń.

Oferty kompetentów, także nowicyuszów, z podaniem wieku i dotychczasowego zajęcia, uprasza się nadsyłać pod napisem: **„Biuro asekuracyjne", Lwów,** ul. Brajerowska 8. 4479 1 2

Masło górskie

z majowej trawy, dwa razy dnia świeże, smaczne i tłuste, z poręczeniem, że robione pod rzetelnym dozorem, wysyła się w 5 kg. paczkach po 12 K opłatnie za zaliczką. Kto raz zamówi, zostaje stałym odbiorcą. **M. Nagiel, Jasienica 27,** koło Brzozowa (przez Iwonicz). 4478



PIXAVON
do pielęgnowania włosów

uznany jest na podstawie naukowych badań

za bezprzecznie najlepszy środek do wzmocnienia skóry na głowie i pobudzenia porostu włosów.

Cena za flakon 2·50 K wystarczający na kilka miesięcy.

3813 4 16

Poszukuje się letniego mieszkania

w okolicy lesistej, we dworze wiejskim, dla 3 osób. Dwa pokoje z werandą i kuchnią, choćby wspólną. Oferty: Kraków, Karmelicka 62, **M. S.**, I p., na prawo. 4498

Dom

piętrowy, o 16 ubikacyach, wolny od podatków, nadający się na sklep, hotel, sanatoryum, willę dla letników i t. p., w miejscu klimatycznem, jest z wolnej ręki z powodu śmierci właściciela na bardzo dogodnych warunkach zaraz do nabycia. Kupujący może nadto wydzierżawić od sprzedającej wszystkie koncesye i trafikę. Zgłoszenia do 15 czerwca pod adresem: Roman Piasecki, Zawoja. 4512 1 3

Do wynajęcia

4 pokoje frontowe, przedpokój, kuchnia, łazienka, oświetl. elektryczne **na II p.,** od 1 czerwca; tosamo mieszkanie **na I p.** z balkonem od 1 lipca, przy ulicy Krowoderskiej l. 46. 4463 1 3

Pomocnika

dobrego mechanika, oraz **praktykanta,** przyjmę zaraz. **W. Grodzicki, Kraków,** ul. Grodzka 53. 4462 1 3

Apteka pod Gwiazdą
w Jarosławiu

poszukuje **magistra** dobrze poleconego. 4448 1 6

Cukiernia

pierwszorzędna z koncesyą na podawanie wódek, kawy i t. p., egzystująca szereg lat z powodzeniem, z powodu wątłego zdrowia właściciela i przesiedlenia się na wieś, jest tylko poważnemu reflektantowi do sprzedania. Gotówka potrzebna 8000 koron; resztę ceny kupna firmant pozostawi.

Zgłoszenia i pertraktacye w sklepie p. Urbańskiego, ulica Franciszkańska 1, Kraków. 4488

Krynica.

W willi **„Romanówka"** wynajmuję pokoje z całem utrzymaniem lub bez. — 4467 1 8 **Walerya Zarzycka.**

Sprzedam 2-piętrową kamienicę

średniej wielkości, w najlepszej dzielnicy miasta. Zgłoszenia **T. W.** poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 4459 1 5

WISŁA

2—3 pokoje z całk. utrzym., w domu prywat. Położenie górzyste, rozległy widok, ogród, niezależność zupełna. Wiadomość: **Stroblowa we Wiśle.** 4352 1 4

Pokój

z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia, Wiadomość: ulica św. Jana l. 3, I piętro, front, na lewo. 4516 1 3

I Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie
Spółki spożywczej w Skawinie

Stow. zarej. z ogr. odpowiedzialnością, odbędzie się w Skawinie **dnia 9-go czerwca 1912 r.** o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa „Sokół".

Porządek obrad:

1) Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi;
3) Wybór jednego członka Rady Nadzorczej;
4) Wnioski i interpelacye.

Prezes Rady Nadzorczej
4492 **Maryan Kwieciński.**

KAROLA KRONSTEINERA

wpływom powietrza nie
:: ulegające, wapienne ::

FARBY FASADOWE

prawnie ochronione

w 50 odmianach, począwszy od 24 h za kilogram.

Od dziesiątek lat okazały się jak najlepszemi i **przewyższają wszelkie naśladownictwa.** — Jedynie celowi odpowiadający materyał do powlekania **fasad, które były już farbowane.** 3621 3 10

Emaliowe farby fasadowe, nie puszczające, myć się dające, pokrywające za jednem pociągnięciem, bez poprzedniego podkładu, trwałe jak emalia, tylko zimną wodą rozrobione do użytku gotowe. Antyseptyczne, trucizny nie zawierające, porowate. Wymarzone wewnętrzne powleczenie ścian, fasad jeszcze nie farbowanych, budowli drzewianych, jak: szop, pawilonów, parkanów i t. d. — Można dostać we wszystkich odcieniach. — Kosztują 5 h na m^2

Książka z wzorkami i prospekty za darmo opłacone.

KAROL KRONSTEINER, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.

Skład w Krakowie: Reim i Spółka.

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 588 46 78

M. GELBHAUS

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

Zmiana lokalu! Zmiana lokalu!

Skład i wyrób parasoli i parasolek

z ul. Siennej l. 2 przeniesiony został **na Rynek gł. l. 7—8** w podworcu, dom p. Porębskiego. Wielki wybór parasoli i parasolek: Zwykłe od K 2·—, półjedwabne od K 3—4, glorie jedwabne od K 4—6, jedwabne w różnych kolorach od K 7·—. Przyjmuję reperacye i pokrycia, które na żądanie wykonuje natychmiast

4511 1 4 Z poważaniem **R. Fass.**

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

otrzymała na skład główny:

	Koron
Błeszyński K. **Monizm a filozofia**	1·—
Hempel J. **Doświadczenie religijne**	—·80
Herbaczewski B. **Jako bogowie.** Opowieść liryczna	2·40
Hovorka L. **Franciszek Palacky.** Ojciec narodu czeskiego . .	—·40
Krasińskiego Z. **Listy do Augusta Cieszkowskiego** 2 tomy .	15·—
Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury	1·50
Straszewski dr M. **Dzieje filozoficznej myśli** polskiej w okresie porozbiorowym	10·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 4422 1 3



Amerykańskie urządzenia biurowe
marki: „ARBOR"

przewyższające co do jakości i [illegible] ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny dostarcza generalny zastępca na Galicyę

2543 **„ARGUS"** 41 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 140

Niezwykłe powodzenie!

Bardzo wielkie wzmaganie się zbytu.

Bardzo poszukiwanemi i ulubionemi rowerami są bezsprzecznie

WAFFENRAD

najlepszy w państwie rower.



ROWER KOSMOS

dobry, przytem tani rower ludowy.

Zastępstwa

we wszystkich większych niejscowościach w państwie.

W Krakowie F. Lord, ul. Lubicz 1. 4425 1 3

Austr. Tow. fabryki braci Steyr.

Ludzie uczciwi i sumienni

osięgnąć mogą znaczny i stały dochód przez objęcie naszego zastępstwa. Warunki dogodne i korzystne. — Zgłoszenia listowne pod: **4446** przyjmuje administracya „Nowej Reformy". 4446 1 3

M. Beyer i Ska
Kraków, Sukiennice Nr 12, 13, 14

poleca 3111 8 0

Nowości na sezon 1912

Koszule męskie z angielskich zefirów i z francuskich batystów. - Kalesony zefirowe, krótkie i długie.

— Fasony najświeższe. —

Lwowska Fabryka Chemiczna
„TLEN"

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

po przeprowadzonej rekonstrukcyi fabryki i zaprowadzeniu najnowszych urządzeń technicznych, wyrabia

mydła toaletowe

pod każdym względem pierwszorzędne.

Nasze nowe mydełka, wyrabiane z najczystszych tłuszczów, są wolne od alkaliów, działających szkodliwie na skórę, udelikatniają i wybielają płeć, zmydlają się doskonale do ostatka i odznaczają się miłemi i intensywnemi zapachami.

Wyrabiamy mydła toaletowe w rozmaitych cenach, w szczególności:

„TLEN" mydło owalne	K	—·20.
„TLEN" mydło „Nahakatę"	„	—·30.
„TLEN" mydło hygieniczne natłuszczone	„	—·40.
„TLEN" mydło IMP Zabłockiego	„	—·50.
„TLEN" mydło Eau de Cologne	„	—·70.
„TLEN" mydło Białe Lilie	„	—·80.
„TLEN" mydło Ogórkowe	„	—·80.

Specyalność:

„TLEN" mydło od łupieżu	„	1·20.
„TLEN" mydło neutralne do pielęgnowania cery normalnej	„	1·—.
„TLEN" mydło alkaliczne do pielęgnowania cery tłustej, połyskującej, skłonnej do wągrów i pryszczy	„	1·—.

Mydła glicerynowe, żółtkowe, kokosowe w różnych wielkościach i cenach.

Ponadto wyrabiamy:

Mydła lecznicze na wszystkie choroby skórne, do stosowania według przepisu lekarza:
TLENOL krem do zębów **(bez mydła!)** 4505
TLENOL wodę do ust.
TLENOL proszek do zębów, podług przepisu Prof. Dr N. Cybulskiego.
Kąpiele z kwasem węglowym i borowinowe.
Sapoform do dezynfekcyi rąk, rzeczy i mieszkań, zastępujący nieprzyjemny w użyciu karbol.

Wyrobów naszych dostać można we wszystkich aptekach, drogueryach, perfumeryach i lepszych handlach.

Prosimy żądać wyraźnie mydełek z marką „TLEN".

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.